Nr. 256 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 17 września 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30 za granicą . . . . zł. 8·—	REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz millimetr. (5/4 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

POZNAŃ I BRATISLAWA

Niezwykłe dni obchodził Poznań. Na Zamku zamieszkał Najwyższy Reprezentant Państwa, pan Prezydent Mościcki. Przybyli wysocy przedstawiciele władz. Zjechali się licznie uczeni, lekarze i działacze społeczni. W stolicy ziem zachodnich odbywał się IV-ty zjazd lekarzy słowiańskich, XIV-ty zjazd lekarzy i przyrodników polskich i równocześnie wystawa: „Przyroda — Zdrowie — Opieka społeczna".

Mogłoby się zdawać, że rzeczy te są ciekawe jedynie dla bezpośrednio zainteresowanych, że sprawy te, nie sięgają poza ramy grona fachowców świata lekarskiego czy przyrodniczego. Jest jednak przeciwnie. Zjazd posiada olbrzymie znaczenie ogólne i ma wpływ na naszą konkretną rzeczywistość oraz bieg życia społecznego i dlatego musi w orbitę zainteresowań nim wciągnąć najszersze masy społeczeństwa. Przedmiotem nowoczesnych zjazdów są bowiem nietylko rozważania i tematy, które nie przekraczają progu pracowni uniwersyteckiej czy kliniki lub mają wartość jedynie dla teoretycznych dziedzin nauki. Przedmiotem zjazdów są dziś najistotniejsze, palące problemy naszego życia, tego, które każdego z nas otacza i nieraz gnębi. Efektem zjazdów są nietylko sprawozdania i prace pisane, lecz czyny realne przynoszące społeczeństwu rzeczywiste wartości. Przeto i zjazdy poznańskie mieć będą swą wielką zasługę przedewszystkiem jako nieoceniony środek skupiający, podtrzymujący i krzepiący samodzielną myśl naukową, a nadto jako twórczy czynnik w organizacji naszej państwowości, zwłaszcza w dziale zdrowia publicznego i opieki społecznej.

Inicjatywa tegorocznego zjazdu lekarzy słowiańskich w Poznaniu powstała na kongresie lekarskim w roku 1930 w Splicie, kiedy to przedstawiciele wszystkich państw słowiańskich zaproszeni zostali przez delegację polską. Udział najwybitniejszych uczonych narodów słowiańskich świadczy o powszechnem a żywem zainteresowaniu dla spraw zjazdu.

Tryumfuje w Poznaniu polska myśl lekarska i przyrodnicza. W pobieżnym szkicu trudno byłoby przedstawić dokładniej zagadnienia, które omawiali tam uczeni polscy. Mimo przeróżnych trudności umieli nasi lekarze i przyrodnicy postawić na wysokim poziomie i godnie reprezentować swą ojczyznę w rodzinie narodów. W trudnych warunkach za rządów zaborczych jeszcze, znajdowali zawsze czas na pracę dla polskiej sprawy. W państwie polskiem praca naukowa w innych oczywiście odbywa się warunkach. Wszechnice pracują wytrwale, nie szczędząc materjału laboratorjom i klinikom. Fundusz Kultury, liczne instytucje, towarzystwa naukowe, popierają moralnie i materjalnie naukową twórczość młodych uczonych. Dorobek polskiej nauki rośnie.

Zjazd poznański posiada jeszcze jedną dodatnią stronę: ułatwi kontakt nauki z ogółem społeczeństwa, gdyż poza sprawozdaniami z prac poszczególnych sekcyj, niedostępnych dla ogółu, zorganizowano w ramach zjazdu na szeroką skalę zakrojoną wystawę: „Przyroda — Zdrowie — Opieka społeczna". Tam dopiero poprzez eksponaty plastyczne, wykresy, modele itd. będzie można uzmysłowić sobie ogrom i szerokość zasięgu myśli i pracy lekarskiej w życiu społecznem. Wystawa ta w dziedzinie nauki, lecznictwa i przemysłu da obraz tego, co Polska dotychczas zdziałała w dążeniu do zdrowia narodu. Profilaktyka jest tańszą od lecznictwa. Oświata w dziedzinie higjeny jest najtańszą formą profilaktyki. I tejto właśnie oświacie służy wystawa zdrowia. Wystawa postawiła sobie jako konkretne zadanie nietylko pouczenie uczestników zjazdu o dzisiejszym stanie wiedzy przyrodniczej, ale w głównej mierze unaocznienie licznym rzeszom, jak należy udoskonalać zdrowie społeczne przez dostosowanie reguł życia codziennego do praw przyrody i jak najsprawniej należy zwalczać ujemne objawy naszego życia zapomocą zabiegów opieki społecznej.

* * *

W tymsamym mniejwięcej czasie obradował w Bratislawie kongres prawników słowiańskich. Myśl jego urządzenia rzucono w roku 1928. Zrodził go fakt, że po wielkiej wojnie rozszerzył się bardzo wybitnie ten duży zrzeszający odcinek europejskiego kontynentu, na którym słowiańskie narody mogą kształtować swe życie prawnicze, samodzielnie w obrębie własnych ustrojów państwowych. Otwiera się dla nich wielki widnokrąg: nawiązanie przeszłości, poprzez teraźniejszość z przyszłością. To zaś zadanie jest w tej chwili szczególnie doniosłe. Wszak pod całą tak obszerną dziedziną zjawisk prawnych drgają fundamenty, odbywa się przesuwanie wartości na wielką miarę. Punkt widzenia, z jakiego się tworzy normy prawne, ulega głębokim przemianom. W naszych oczach przeistacza się państwo współczesne, jego ustrój, jego stosunek do obywateli i naodwrót.

* * *

Dwa te zdarzenia, w dwóch równocześnie odbywające się krajach, są wspólnem stwierdzeniem słowiańskiej solidarności i samowystarczalności w dziedzinie nauki. Osobiste zetknięcie się z sobą ma już samo w sobie dużą wartość życiową. Wymiana zdań pozwoli poznać aktualne zagadnienia w oświetleniu często różnorodnem a zawsze szczególnem, bo uwzględniającem stosunki, istniejące w poszczególnych państwach. Poznanie tych stosunków ułatwi znalezienie podstaw wspólnej pracy a to tak w imię dobra własnego państwa, jak również ku pożytkowi celów kulturalnych, wspólnych wszystkim narodom cywilizowanym.

W rozwoju idei zbliżenia słowian przeżywaliśmy dwa okresy: panslawizmu i neoslawizmu, które już przeszły do historji. Obecnie wstępujemy w trzeci okres: słowiańskiego porozumienia. Zasady zbliżenia słowian zaczynają obecnie układać się w nowe formy, uzależnione przedewszystkiem od faktu uzyskania własnych niepodległych państw. Poczucie wspólnoty rasowej stanowi element wzajemnego sentymentu, świadomość wspólnych kulturalnych interesów łączy dziś słowian jako równych z równymi. Słowianie — to rodzina, rozrastająca się i tworząca coraz to nowe ogniska domowe. Słowianie zjednoczeni — to potęga, z którą trzeba się liczyć. Zjazdy naukowe sprzyjają jak najlepiej wzajemnemu poznaniu się i znakomicie przygotowują teren dla zbliżenia się narodów a tembardziej narodów pobratymczych.

Oba powyższe zjazdy są pokojową manifestacją łączności słowiańskiej nauki. Do wspólnego dzieła wnieśli uczestnicy ich obok swej własnej wiedzy i swego doświadczenia nadto jeszcze wartości, wydarte z ducha i z myśli swych narodów.

„Rozpisując tę pożyczkę, Rząd nie może odwoływać się do chęci zysku wśród obywateli, musi natomiast odwołać się do ich rozsądku i sumienia." (*Ignacy Matuszewski*).

Rozsądek mówi nam, że Pożyczka Narodowa jest doskonałą i najzupełniej pewną lokatą kapitału. Sumienie nakazuje przyjść z pomocą własnemu Państwu, które jest wspólnem naszem, najwyższem na ziemi dobrem. Rozsądek i sumienie nakazują nam wziąć udział w realizowaniu Pożyczki Narodowej.

Ratyfikacja paktu wschodniego
w Warszawie i Moskwie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 września. (Sz) W dniu dzisiejszym P. Prezydent Rzplitej w Warszawie i przewodniczący Centralnego Komitetu wykonawczego ZSSR w Moskwie ratyfikowali równocześnie w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Socjalistycznych Republik Rad konwencję o definicji napastnika, zawartą w dniu 3 lipca r.b. w Londynie pomiędzy Polską, Rosją sowiecką, Rumunją, Turcją, Persją, Afganistanem, Estonją i Łotwą.

Z chwilą zawarcia tego paktu wschodniego, pozostawiono Finlandji możność zgłoszenia doń akcesu, co też nastąpiło nieco później.

Art. 4-ty konwencji o definicji napastnika przewiduje stopniowe wprowadzenie jej w życie pomiędzy państwami ratyfikującymi ją, poczynając od pierwszych kontrahentów, którzy tej ratyfikacji dokonają. Polska i Rosja sowiecka ratyfikowały jako pierwsze państwa dokument, który ma swoje źródło nietylko we współpracy polsko sowieckiej na terenie Komisji bezpieczeństwa, Konferencji rozbrojeniowej, gdzie powstała zrealizowana w tej konwencji formuła określenia napastnika, lecz przedewszystkiem w polityce wzajemnego zbliżenia obu sąsiadujących z sobą mocarstw.

Dokonany w dniu dzisiejszym jednocześnie akt ratyfikacji jest ponownem zamanifestowaniem tej polityki, w której dopatrywać się należy konsekwentnego budowania systemu politycznego, mającego na celu utrwalenie pokoju we wschodniej części Europy zapomocą kryterjów, dających największą gwarancję bezpieczeństwa.

Oszczerstwa pisma Korfantego
napiętnowane wyrokiem sądowym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 września. (Sz) Dziś odbyła się w Warszawie rozprawa przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Polonja" p. Pustelnikowi. Oskarża go sen. Sobolewski o oszczerstwa, rzucone na niego przez dziennik „Polonja".

Po rozprawie Sąd okręgowy wydał wyrok skazujący p. Pustelnika, redaktora odpowiedzialnego „Polonji", na jeden rok aresztu, 2.000 złotych grzywny, oraz ogłoszenie wyroku w dziennikach „Polonja" i „Kurjer Warszawski".

Wyrok ten, który w wyraźny sposób napiętnował oszczerczą akcję „Polonji", jest jednym z najsurowszych wyroków, jakie sądy wydały dotychczas w sprawach prasowych. Zaznaczyć należy, że sen. Sobolewski, który miał możność wybrania szeregu innych dróg uzyskania pełnej satysfakcji, wybrał sąd państwowy, a sąd ten napiętnował redaktora odpowiedzialnego „Polonji" i temsamem oczyścił sen. Sobolewskiego ze wszystkich zarzutów.

W czasie rozprawy oskarżony redaktor odpowiedzialny „Polonii" nie mógł przeprowadzić dowodu prawdy na zarzuty, postawione przez jego dziennik, i wszelkie zarzuty, skierowane przeciw sen. Sobolewskiemu okazały się z gruntu fałszywemi i wyssuniętemi przez redakcję „Polonji" z wyraźną złą wolą.

Polsko-węgierskie uroczystości.

Budapeszt, 15 września. (PAT) W czasie obiadu, wydanego na cześć gości polskich bawiących w Budapeszcie z racji uroczystości węgierskich ku czci Jana III. i Stefana Batorego, wygłosił przemówienie węgierski minister rolnictwa Kallay.

Minister podkreślił, że podobnie jak w przeszłości wspólny był los obu narodów na polu walki, tak i obecnie wspólne są interesy obu krajów. Przytoczywszy słowa piosenki ludowej „Polak Węgier dwa bratanki", minister Kallay wzniósł toast na pomyślność narodu polskiego.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos b. minister Janta Połczyński, delegat Rządu polskiego. Mówca zaznaczył że święto dzisiejsze jest raczej apelem do żywych, niż wspomnieniem umarłych, albowiem czyny króla Stefana znajdują żywy oddźwięk w narodzie polskim. Znajdziecie nas zawsze gotowych — mówił dalej minister — do szczerej i przyjaznej współpracy i w tym duchu przynoszę wam najserdeczniejsze życzenia całej Polski. Wznoszę kielich za zdrowie Jego Ekscelencji regenta Horthyego i całego narodu węgierskiego.

Przemówienie Ministra Janty-Połczyńskiego przyjęte zostało owacyjnie.

Po obiedzie w sali ministerstwa spraw wewnętrznych odbył się raut, wydany przez rząd węgierski na cześć gości polskich.

Delegacja polska udała się dzisiaj pociągiem do Estergo. Na dworcu oczekiwali prymas Węgier kardynał Seredy, przedstawiciele władz i miasta. Burmistrz miasta Estergo powitał przybywającą delegację w serdecznych słowach, na które odpowiedział prymas polski kardynał Hlond. Po mszy świętej i odśpiewaniu hymnu węgierskiego i polskiego przemówił prezes stowarzyszenia Polsko-Węgierskiego dr. Bartel, który podkreślił, że król Sobieski nietylko uchronił świat chrześcijański od nawały tureckiej, ale zapoczątkował wyzwolenie się Węgier.

Prasa węgierska zamieszcza obszerne sprawozdania z pobytu delegacji polskiej.

Sowiecka warta honorowa
przy zwłokach kpt. Lewoniewskiego.

Moskwa, 15 września. (PAT) Zwłoki kpt. Lewoniewskiego, ofiary tragicznej katastrofy lotniczej pod Jagrinem, przewieziono w czwartek samolotem do Kazania. O godz. 1.30 wagon ze zwłokami lotnika przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył w drogę do Moskwy. Z Kazania do Moskwy trumnie towarzyszył prezes centralnej komisji badania katastrof przy głównym urzędzie sowieckiego lotnictwa cywilnego, Jefremow.

Delegat tegoż urzędu, p. Kaplan, pozostał przy płk. Filipowiczu w Jagrinie i będzie mu towarzyszył w drodze powrotnej do Moskwy.

Zwłoki kpt. Lewoniewskiego przybyły dziś o godz. 1-ej do Moskwy. Na dworcu kazańskim obecni byli przedstawiciele Komisarjatu ludowego dla spraw zagr., sowieckich władz lotniczych, poselstwo polskie in corpore i attaches wojskowi państw zaprzyjaźnionych. Wagon ze zwłokami został przeprowadzony na dworzec białorusko-bałtycki, gdzie wieczorem przed odejściem pociągu pospiesznego do Warszawy nastąpi uroczystość żałobna z udziałem czerwonej armji. Przy wagonie ustawiono wartę honorową.

* * *

Warszawa, 15 września. (Sz) Przybycie pociągu moskiewskiego ze zwłokami kpt. Lewoniewskiego do Warszawy spodziewane jest jutro w sobotę o godz. 10 wieczór. Program uroczystości pogrzebowych jest obecnie ustalany przez wojskowe władze lotnicze oraz Aeroklub Rzplitej. Trumna ze zwłokami tragicznie zmarłego lotnika przewieziona będzie w asyście honorowej do kościoła garnizonowego, skąd w poniedziałek nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski.

P. Minister Beck jedzie do Genewy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 września. (Sz) Dziś wieczorem powrócił z Zaleszczyk do Warszawy minister Spraw Zagr. p. Józef Beck.

W dniu 21 b. m. p. min. Beck wyjedzie na czele delegacji polskiej do Genewy. P. min. Beck pozostanie w Genewie około dwóch tygodni, stojąc na czele delegacji polskiej na sesje Rady Ligi Narodów i Zgromadzenia ogólnego Ligi Narodów. Nie jest wykluczone, że p. Minister przedłuży swój pobyt w Genewie i pozostanie również na rozpoczynającej się tam w dniu 16 października konferencji rozbrojeniowej.

„Równowaga budżetowa jest najpilniejszą potrzebą Państwa." (*Ignacy Matuszewski*).

Każdy obywatel, który subskrybuje Pożyczkę Narodową, przyczynia się do zaspokojenia najpilniejszej potrzeby Państwa.

Kredyty rządowe dla przemysłu U. S. A.
Kurs dolara znów obniża się.

Londyn. 15 września. (PAT). Ostatnie wiadomości z Ameryki zdają się wskazywać na poważne trudności, na jakie natrafia w danej chwili prezydent Roosevelt.

Z jednej strony trudności zastosowania się przemysłowców do nowego kodeksu pracy wywołuje strajki robotników, żądających natychmiastowego wprowadzenia nowego kodeksu (strajk górników w Pensylwanji, w którym bierze udział około 40.000 ludzi doprowadził nawet do poważnych zaburzeń w wyniku których 15 osób odniosło rany), z drugiej strony przemysł amerykański zaczyna odczuwać silny brak kapitału obrotowego, które go banki nie chcą przemysłowi przyznawać, bojąc się ryzyka.

Prezydent Roosevelt rozważa obecnie nową formę pomocy przemysłowi przez udzielenie mu pożyczek i kredytów ze strony rządu w Stanach Zjednoczonych. W Londynie oceniają podobne rozszerzenie polityki kredytowej jako inflację dolara. W związku z tem dolar obniżył się wczoraj bardzo znacznie na giełdzie londyńskiej. Na zamknięciu giełdy za funt płacono 4.62 dolarów.

„Dni Ziemi Stanisławowskiej".

Stanisławów. 15 września. W piątek 15 b. m. rozpoczął się w Stanisławowie szereg uroczystości w związku z świętem „Dni Ziemi Stanisławowskiej". Miasto przybrało odświętny wygląd, orkiestry przeciągają ulicami na których panuje ruch niezwykle ożywiony.

Między innemi odbyły się tu następujące uroczystości: Otwarcie igrzysk sportowych województwa stanisławowskiego, otwarcie wystawy zbiorowej i bibljotek miejskich oraz poświęcenie lotniska w Stanisławowie i szybowca, w której to uroczystości brał udział p. wojewoda Jagodziński.

Napad na ambulans pocztowy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 września. (Sz) Donoszą z Brześcia nad Bugiem: Wczoraj około godz. 21.30 dwóch lub trzech osobników dokonało napadu rabunkowego na ambulans pocztowy, zdążający ze stacji kolejowej Bereza Kartuzka w powiecie prużańskim. Napadu dokonano w odległości 1 klm od stacji po drodze do m. Bereza Kartuzka. Pocztyljon, wiozący pocztę, został zabity, woźnice zaś ściągnięto z wozu i pozostawiono na miejscu napadu. Bandyci zrabowali około 2.000 złotych oraz worki z listami. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

—o—

Ser przemycany z Niemiec.

Wczoraj na Dworcu głównym funkcjonarjusze Straży granicznej zatrzymali duży transport serów z Gdańska, pochodzenia niemieckiego, przeznaczony dla jednego z lwowskich sklepów kolonjalnych. Sery z Niemiec mogą być sprzedawane w W. M. Gdańsku; w myśl przepisów celnych do Polski nie może być sprowadzany. Dalsze dochodzenia w toku.

—o—

Torebkarz w areszcie.

Podczas obławy przeprowadzonej w dniu wczorajszym funkcjonarjusze policyjni przytrzymali kilka razy już karanego torebkarza K. Lindenmajera, który przed trzema dniami w parku Kilińskiego wyrwał torebkę z rąk Salomei Bart, zam. przy ul. Stryjskiej 20. Torebkę tę znaleziono przy nim.

Ujęto także drugiego torebkarza Edwarda Krzyształowskiego przy którym znaleziono klucz i chusteczkę skradzione w dniu 6 września p. Marji Schmidt na placu Marjackim.

Niezbyt przychylnie witają min. Kanyę w Paryżu.

Paryż, 15 września. (PAT) W związku z wizytą paryską węgierskiego ministra spraw zagranicznych, Kanyi, prasa francuska poddaje ostrej krytyce politykę Kanyi i przypomina, że właśnie dzięki jego zabiegom nie doszło do zbliżenia francusko-włoskiego.

Pertinax w „Echo de Paris" pisze, że Kanya był w r. 1914 szefem biura prasowego w austrjackiem ministerstwie spraw zagr. i z tego tytułu był wmieszany w politykę, która doprowadziła świat do katastrofy wojennej. Obecnie min. Kanya prowadzi zręczną politykę wobec Austrji, wykorzystując jej zatarg z Rzeszą oraz działając w kierunku osłabienia jej stosunków z Małą Ententą.

„Matin" przypuszcza, że min. Kanya ograniczy się w czasie swojej wizyty w Paryżu do spraw ekonomicznych i nie poruszy kwestji rewizji traktatów. Francja bowiem jest wierna zobowiązaniom, danym co do tego Małej Entencie w chwili podpisywania paktu 4-ch.

W kilku wierszach.

Hitlerowska propaganda w Zagł. Saary. Donoszą z Paryża: w ostatnich dniach w Zagłębiu Saary rozrzucili hitlerowcy ulotki, w których grożą represjami rodzicom, posyłającym swe dzieci do szkół francuskich. Władze Zagłębia wszczęły energiczne dochodzenia celem wykrycia autorów i roznosicieli tych ulotek.

Rozłam wśród komunistów szwedzkich. Szwedzkie dzienniki socjalistyczne i komunistyczne, niezależne od Kominternu donoszą, że w ostatnich czasach ujawniła się poważna rozbieżność w łonie partji komunistycznej szwedzkiej, sympatyzującej z Moskwą. Jak się zdaje t. zw. czerwony front znajduje się w ostrej opozycji w stosunku do kierownictwa partji komunistycznej, w związku z czem trzej przywódcy partji zostali wykluczeni z czerwonego frontu.

ZE SPORTU.

Sport obrony narodowej.

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się ogólne zawody strzeleckie w których winno wziąć udział całe społeczeństwo naszego miasta, dając tem dowód należytego zrozumienia dla sportu obrony narodowej.

Specjalnie w tym celu zostanie uruchomionych szereg strzelnic w różnych dzielnicach Lwowa. Strzelanie będzie zaliczone do wymagnych konkurencyj w ubieganiu sie o P. O. S. i równocześnie umożliwia zdobycie Od znaki Strzeleckiej.

Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Najbliższy kalendarzyk POS.

Sobota, 16 września: a) Boisko 26 p. p. Kleparów godz. 4—6 popoł. (odbyć można lekkoatletykę i strzelanie); b) Boisko Pogoni godz. 4—6 (lekkoatletyka); c) Boisko Sokoła-Macierzy, ul. Cetnarowska, godz. 4—6 popoł. (lekkoatletyka).

Niedziela 17 września: a) Boisko Ośrodka, ul. Jabłonowskich, godz. 10—1 (lekkoatletyka, gimnastyka); b) Boisko R. K. S. na Bogdanówce godz. 10—1 (lekkoatletyka); c) Boisko Korpusu Kadetów, ul. Stryjska, godz. 11 (marsze); d) Rogatka Janowska, godz. 11 przedpoł. (kolarskie próby do P. O. S.).

Temperatura we Lwowie w dniu 15 b. m. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 72.70, temperatura + 11.1, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 724.22, temperatura + 11.7, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 730.50, temperatura + 9.0.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Jakie sprawy, dotyczące Polski rozpatrywać będzie Rada Ligi Narodów?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 15 września. (Sz.) Na porządku obrad rozpoczynającej się w dniu 22 b. m. sesji Rady Ligi Narodów figuruje kilka spraw, wynikłych ze skierowania do Genewy petycyj z polskiej i niemieckiej części Górnego Śląska. Petycje te dotyczą bądź rzekomych, bądź prawdziwych krzywd, które spotkały osoby, lub instytucje należące do chronionych przez traktaty mniejszości narodowych.

Z dziedziny spraw, skierowanych do Rady Ligi Narodów z polskiego Górnego Śląska będzie kontynuowane rozpatrywanie petycji dotyczącej prawa własności szpitala w Rybniku. W tej sprawie Rada Ligi Narodów oczekuje sprawozdań komisji prawników, która ma orzec, czy postępowanie władz polskich było sprzeczne z przepisami konwencji genewskiej. Rząd polski wystosował obszerny memorjał w którym wskazuje, iż całe poruszone przez skarżących zagadnienie nie ma wogóle nic wspólnego z problemami ochrony mniejszości narodowej.

Druga sprawa z Górnego Śląska, to petycja, którą złożył p. Gwido Bieniek, domagający się odszkodowania za wydalenie go z Polski. Analogiczną skargę p. Bieńka rozpatrywał Sąd Najwyższy w Warszawie i wydał orzeczenie. Wyrok Sądu Najwyższego przesłany został do sekretarjatu Ligi Narodów i nie ulega wątpliwości, że Rada Ligi przyjmie ten wyrok do wiadomości, wystrzegając się wtrącania w czysto wewnętrzne sprawy Polski.

Trzeci skarżący się, to sztygar Koziełek, któremu Urząd Górniczy w Katowicach odebrał prawa sztygara kopalnianego za pobicie dwóch górników. Tę decyzję zaskarżył p. Koziełek do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie i jednocześnie zwrócił się do Ligi Narodów. Wobec tego, że Najw. Trybunał Admin. wyznaczył rozpatrzenie skargi p. Koziełka na dzień 9 października r. b., LigaNarodów będzie musiała zaczekać na to orzeczenie, a skarga p. Koziełka będzie mogła wejść na porządek dzienny obrad Ligi dopiero podczas sesji styczniowej.

Czwarty skarżący się, to dyr. Pietrz, usunięty ze stanowiska dyrektora jednej z kopalń na Górnym Śląsku za stałe zatargi z robotnikami na tle socjalnem. Dyr. Pietrz, twierdząc, że usunięto go ze stanowiska za to tylko, że należy do niemieckiej mniejszości narodowej, wystosował skargę do prezydenta Calondera, a gdy skargę odrzucono, wniósł apelację do Ligi Narodów, pomimo, iż konwencja genewska nie uprawniała go do tego kroku. Należy przypuszczać, że Rada Ligi Narodów odrzuci tę skargę bez rozpatrywania.

Poza temi 4-ma skargami wpłynęła do Genewy petycja karczmarza Pawelczyka, który ma pretensje do miejscowych władz drogowych i szuka sprawiedliwości przed wysokim aeropagiem dyplomacji międzynarodowej.

Nieco innego rodzaju skargi wpłynęły do Genewy z niemieckiego Śląska Opolskiego. Na pierwszem miejscu znajduje się petycja Związku Polaków w Niemczech, omawiająca złośliwe antymniejszościowe tendencje niemieckiego dekretu wyborczego, wymagającego składania pod listami kandydatów do parlamentu aż 60.000 podpisów tylko w tym celu, aby władze mogły odpowiednio ustosunkować się do podpisujących listę polską.

Druga petycja Związku Polaków w Niemczech dotyczy sprawy polskiego zgromadzenia politycznego w Wielkich Strzelcach. Prezydent prowincji Opolskiej dr. Lukaschek, zakazał odbycia zgromadzenia, oświadczając organizatorom, iż „woli skargę w Genewie, niż dwa trupy na wiecu". Zajście to, jaskrawo malujące stosunki bezpieczeństwa w Niemczech, będzie miało w Genewie szeroki rozgłos.

Trzecia wreszcie skarga ze Śląska Opolskiego dotyczy zamordowania ś. p. Piecucha w miejscowości Potempa, dając szereg charakterystycznych rysów, świadczących o utracie wszelkiego poczucia bezpieczeństwa i zaufania do władz ze strony ludności polskiej. Jak wiadomo, morderców Piecucha rząd niemiecki ułaskawił, a ludność niemiecka budowała im bramy tryumfalne.

—o—

Stolicy Kuby grozi głód.

Hawana. 15 września. (PAT) Rząd kubański zapowiedział prowadzenie polityki wewnętrznej, równoznacznej z rzeczywistą dyktaturą.

Oddziały, otaczające hotel „National", zostały znacznie wzmocnione. Jak wiadomo, w hotelu tym schroniło się kilkuset oficerów, przeciwników obecnych rządów.

W różnych częściach Kuby powstała coraz to nowe konflikty między pracodawcami i robotnikami. Strajk w Hawanie grozi pozbawieniem ludności środków żywności.

Polska wyprawa naukowo-przyrodnicza.

Dzięki inicjatywie i pomocy Towarzystwa Przyjaciół Państwowego Muzeum Zoologicznego wyjeżdża w niedzielę na statku „Dar Pomorza" wyprawa naukowo-przyrodnicza w składzie dyrektora Państw. Muzeum Zoologicznego prof. Wacława Roszkowskiego i p. Janusza Nasta do Brazylji, Kapstadtu w Afryce południowej i Angoli. Wyprawa potrwa około 7 miesięcy. Doszła ona do skutku dzięki godnej podkreślenia ofiarności publicznej.

Kto wygrał na loterji?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 15 września. (Sz.) We wczorajszych ciągnieniach V. klasy Państw. Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

5000 zł. na nr. 23643 44820 84274 86808 110758 113606.

2000 zł. na nr. 7380 10911 12970 16982 29914 32578 33214 41895 48837 52822 67928 69385 96928 108250 109274 112588 113731 130921 151404.

1000 zł. na nr. 10256 13570 14283 17041 21664 34908 36139 42160 43337 47859 54204 60339 66323 65335 67861 75226 78276 91143 96626 99234 99426 105981 109999 118975 123802 129435 129878 134451 142885 146485.

20.000 zł. na nr. 57547.

5000 zł. na nr. 1704 6110 51684 132945.

2000 zł. na nr. 690 2318 15433 19587 35795 37998 51870 54909 55514 68367 71285 84041 91523 99398 105497 115243 116659 134861 139445 149372 150701 153735.

1000 zł. na nr. 8056 11307 14459 14797 17361 22613 26759 24578 46299 56513 58385 59768 70438 70795 71572 78512 78588 80495 89368 90551 91725 93856 95338 97608 99113 102687 103917 114995 121401 122831 132990 142260 142867 148604 149991 150234 150650 150840.

Międzynarodowa wystawa fotograficzna w Sztokholmie.

Na początku stycznia przyszłego roku odbędzie się w Sztokholmie pod protektoratem króla szwedzkiego międzynarodowa wystawa fotografiki. Komitet honorowy wystawy, na którego czele stoi brat króla Gustawa V. książę Eugenjusz, jeden z najbardziej znanych artystów, rozesłał 450 zaproszeń do wszystkich państw świata. Wiele krajów zgłosiło już swój udział w wystawie sztokholmskiej.

Wystawa obejmie m. in. dział fotografji naukowej, który obudzi niewątpliwie znaczne zainteresowanie.

—o—

Radjosprzęt dla auta.

Zakłady i laboratorja Philipsa wykończają po przeprowadzeniu wielu prób i doświadczeń specjalny radioaparat odbiorczy, przystosowany do umieszczenia w aucie. Aparat ten ma się odznaczać prostą strukturą a jedną z najważniejszych i najkorzystniejszych jego cech jest to, że nie wymaga on żadnego innego źródła energji, prócz baterji danego auta.

Narady Polski, M. Ententy i Francji?

Paryż, 15 września. PAT) Nawiązując do podróży ministra Benesza do Rzymu po konferencji Małej Ententy w Sinaia, „L'Ordre" pisze, że Francja cieszyć się tylko może z nawiązania kontaktu trzech państw środkowo-europejskich z Włochami. Konieczna jest również — konkluduje dziennik — wymiana zdań na temat aktualnych zagadnień politycznych pomiędzy Małą Ententą, Polską i Francją. „L'Ordre" lansuje zwołanie takiej konferencji do Paryża.

—o—

Hasło pojednania Litwy z Polską rozbrzmiewa w prasie litewskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 września. (Sz) Donoszą z Kowna: Od kilku dni wychodzi tu pismo „ABC", które z niezwykłą, jak na stosunki litewskie, odwagą głosi ideę pojednania Litwy z Polską. Śmiałe artykuły tego pisma stwierdzają, że gdyby urządzić plebiscyt, przy zachowaniu jednak jaknajdalej idącej dyskrecji, większość mieszkańców Litwy wypowiedziałaby się niewątpliwie za zbliżeniem Litwy do Polski, a nawet za organicznym z nią związkiem. Walkę o Wilno toczyłoby najwyżej kilkanaście osobistości, które na tem robią swą karjerę. Litwini rozumieją, że Wilno jest już częścią Polski, a naród litewski nie ma żadnego zainteresowania w walce o to miasto. Pojednanie z Polską natomiast, która również tego samego pragnie, rozszerza możliwości gospodarcze Litwy a ponadto zabezpieczy ją przed rzeczywistem niebezpieczeństwem niemieckiem. Wszystkie państwa, które po wojnie odzyskały niepodległość, związane są z sobą wspólnemi interesami i zatargi między niemi wychodzą tylko na korzyść ich wrogów. Zresztą wspólność interesów Polski i Litwy znajduje aż nadto dużo uzasadnienia w historji obu narodów.

„Żydom nie udziela się pomocy".

Essen, 15 września. (PAT) W miejscowości Haltern w Westfalji grupa hitlerowców napadła na obywatela polskiego Żyda Izraela Rosena i pobiła go. Napadnięty, ratując się przed napastnikami, wskoczył do taksówki, lecz napastnicy puścili się za nim w pogoń w drugim samochodzie. Rosen widząc, że nie ujdzie, zatrzymał się przed urzędem policyjnym i legitymując się paszportem polskim zażądał od obecnych tam urzędników policyjnych ochrony, na co otrzymał odpowiedź, że Żydom nie udziela się pomocy.

Konsul Rzplitej w Essen interwenjował w tej sprawie u prezydenta rządu w Muenster.

Lotnicy francuscy w Warszawie.

Warszawa. 15 września. (PAT). Słynni lotnicy francuscy Codos i Rossi na samolocie „Le Brix" wystartowali dziś rano ze Strassburga do Moskwy. Jednocześnie z lotniska w Strassburgu wystartował samolot „Biarritz" prowadzony przez Verneuil'a.

W południe samolot „Le Brix" przeleciał nad granicą polsko-czechosłowacką. O godzinie 15.15 lotnicy Codos i Rossi wylądowali na lotnisku w Okęciu pod Warszawą.

O zużytkowanie energji termicznej oceanów.

Słynny uczony i wynalazca francuski, Georges Claude, przybył do Dunkierki, celem poczynienia przygotowań do ekspedycji naukowej, mającej na celu sprawdzenie możliwości zużytkowania energji termicznej oceanów. W wywiadzie, udzielonym tut. dziennikom, uczony przedstawił zasady swego wynalazku, stosującego różnicę temperatur na różnych głębokościach morza do produkcji lodu, którego cena jest niższa od cen rynkowych o 20 prc. Doświadczenia te odbędą się w okolicach Kuby.

Reichstag podpalono w ciągu 20 minut.

Pierwszy dzień zaimprowizowanego w Londynie procesu.

Londyn, 15 września. (PAT). Międzynarodowa komisja śledcza, która przeprowadza badania celem ustalenia odpowiedzialności za podpalenie Reichstagu, rozpoczęła swe prace w czwartek rano w Związku adwokatów. Przewodniczący komisji, adwokat Pritt odczytał list prezesa Izby adwokackiej, wyjaśniający, że salę oddano do dyspozycji komisji jako akt kurtuazji międzynarodowej. Nie wynika jednak z tego faktu, że komisja prowadzi swe je prace oficjalnie pod egidą Związku adwokatów angielskich.

Przemówienie powitalne, a zarazem wyjaśniające moralne znaczenie prowadzonego śledztwa, wygłosił jeden z najznakomitszych prawników b. minister z ramienia Labour Party sir Stafford Cripps.

Zkolei przystąpiono do odczytania szeregu oficjalnych dokumentów, przedstawiających stan faktyczny podpalenia Reichstagu w interpretacji oficjalnych czynników rządu niemieckiego. Odczytano również wyjątki ze sprawozdań korespondentów zagranicznych w Berlinie na temat okoliczności, związanych z podpaleniem Reichstagu.

Następnie przystąpiono do przesłuchania świadków. Zbadano tylko jednego świadka, członka trakcji socjalistycznej Reichstagu, dr. Hertza który od roku 1922 pełnił funkcje sekretarza frakcji socjal-demokratycznej Reichstagu. Zeznania dr. Hertza dotyczą głównie planów głównego gmachu Reichstagu i przyległego do niego domu prezydenta Reichstagu. Dr. Herzt dokładnie wyjaśniał formalności związane z wejściem i wyjściem z Reichstagu, przedstawił kwestję podziemnego przejścia, łączącego dom prezydenta Reichstagu z gmachem parlamentu, czynności służby i straży parlamentarnej, oraz szereg innych okoliczności, które miały na celu ułatwić członkom komisji zorjentowanie się w rozkładzie lokalu podpalonego parlamentu.

Specjalnie ciekawy był moment zeznań Hertza, który oświadczył, że podpalenie mogło nastąpić dopiero po opróżnieniu przez listonosza skrzynki do listów, mieszczącej się w gmachu. Ponieważ listonosz opróżniał skrzynkę o g. 8.50 wieczorem a pożar według oficjalnego komunikatu zauważony został o godzinie 9.15 więc na przeprowadzenie podpalenia pozostało nie więcej niż 20 minut czasu. Zeznanie to wywarło wielkie wrażenie, albowiem jasne jest, że podpalenie musiało być przedtem odpowiednio przygotowane aby w ciągu tak krótkiego czasu można było je uskutecznić.

Jutro dalszy ciąg śledztwa.

Pół miljona złotych na pożyczkę narodową.

Warszawa, 15 września. (PAT). Komisarz generalny Pożyczki Narodowej minister Starzyński przyjął prezesa Andrzeja Wierzbickiego, który zawiadomił, że Towarzystwo Zakładów Ostrowieckich subskrybowało pożyczkę na sumę 300.000 zł. t. j. ponad normę, ustaloną przez przemysł, pracownicy zaś z władzami przedsiębiorstwa subskrybowali na 225.000 zł. Pierwszą ratę tych sum złożono już w Banku Polskim.

PROPAGANDA W KINACH.

Warszawa, 15 września. (PAT). Związek polskich zrzeszeń kinoteatrów świetlnych i Związek właścicieli kinoteatrów miasta Warszawy zgłosił na ręce naczelnika Centralnego biura filmowego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych gotowość oddania wszystkich ekranów w Polsce na cele propagandowe Pożyczki Narodowej.

ZAMKNIĘCIE LISTY PLACÓWEK SUBSKRYPCYJNYCH.

Warszawa, 15 września. (PAT) Wobec stale napływających zgłoszeń ze strony instytucyj kredytowych o upoważnienie do przyjmowania subskrypcji Pożyczki Narodowej, komisarz generalny podaje do wiadomości, że lista placówek subskrypcyjnych została definitywnie zamknięta i że podania w powyższej sprawie nie będą mogły być uwzględnione.

—o—

Parlamentarzyści polscy w Sarajewie.

Białogród, 15 września. (PAT). Wycieczka parlamentarzystów polskich przybyła w środę wieczorem do Sarajewa, gdzie na dworcu powitał ją ban Popovic w otoczeniu wyższych urzędników, przedstawicieli związków patrjotycznych, korporacyj i licznie zgromadzonej publiczności, która zgotowała polskim gościom gorącą owację. Parlamentarzyści polscy witani byli z wielką serdecznością na wszystkich stacjach w drodze do Sarajewo. Specjalnie gorące przyjęcie zgotowano gościom polskim w Czaczaku.

Procesy o obrazę narodu polskiego.

Królewska Huta, 15 września. (PAT) Przed sądem okręgowym w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Kawalcowi, oskarżonemu o obrazę narodu polskiego i rzucanie gróźb pod adresem powstańców śląskich. Sąd skazał Kawalca za obrazę narodu polskiego na 13 miesięcy więzienia a za groźby pod adresem powstańców na 1 rok więzienia.

Wczoraj również odbyła się rozprawa przeciw niejakiemu Kubikowi ze Świętochlowic, oskarżonemu o obrazę narodu polskiego. Kubik skazany został na 7 miesięcy więzienia.

—o—

Czy Niemcy wejdą do FIDAC-u?

Otwarcie kongresu w Casablanca.

Paryż, 15 września. (PAT). W w środę otwarty został w Casablanca 14-ty kongres FIDAC-u. Gen. Górecki wygłosił gorąco oklaskiwane przemówienie inauguracyjne.

Po zebraniu plenarnem nastąpiły obrady w czterech komisjach: dla sprawy pokoju, pomocy ofiar wojny, propagandowej i statutowo-finansowej.

Największe zainteresowanie wywołały obrady komisji, omawiającej sposoby utrzymania pokoju. Na porządku dziennym tej komisji znajdowała się m. in. sprawa przyjęcia do FIDAC-u byłych kombatantów niemieckich.

Delegacja angielska zgłosiła wniosek, zmierzający do przyjęcia Niemców. Po obszernej dyskusji przyjęto wniosek francuski, który przedstawiony zostanie na plenum. Wniosek ten brzmi: Uwzględniając ważność sprawy utrzymania pokoju, którego najlepszą gwarancją jest przyjaźń między narodami, w przekonaniu, że dla utrzymania tej przyjaźni jest niezbędna ścisła współpraca wszystkich narodów, kongres wyraża życzenie, by dyrekcja FIDAC-u rozważyła w ciągu bieżącego roku, jakie są najlepsze sposoby stałej i coraz bl... cy z b. kombatantami b. armji nieprzyjacielskiej nad utrzymaniem pokoju na świecie.

Następne posiedzenie plenarne odbędzie się w Rabat 19 b. m.

Minister Cot w Charkowie.

Paryż, 15 września. (PAT). Wedle doniesień z Moskwy, przebywający w Kijowie minister lotnictwa Francji Cot wraz z towarzyszącemi mu osobami zwiedził w dniu 13 września miasto. Wieczorem wydane zostało na jego cześć przyjęcie. Przy odlocie żegnali ministra Cota przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Trzy samoloty francuskie udały się w dalszą drogę do Charkowa.

Moskwa. 15 września. (PAT). Na lotnisku w Charkowie wylądowała 14 b. m. eskadra francuska z ministrem lotnictwa Cotem na czele.

—o—

Sukcesy akcji gen. Johnsona.

N. Jork, 15 września (PAT) Według zgodnych sprawozdań Amerykańskiej Federacji Pracy oraz gen. Johnsona dyktatora N. R. A. liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się od marca r. b. o 2,000.000 ludzi. Według sprawozdania lokalnej organizacji pomocy w Nowym Jorku liczba rodzin otrzymujących zasiłki zmniejszyła się od kwietnia o 30.000.

Zdaniem prezesa Federacji Pracy, godziny pracy powinny być jeszcze bardziej skrócone. W dzisiejszem bezrobociu i wobec zastąpienia miljonów ludzi maszynami, żaden robotnik nie powinien, zdaniem jego pracować więcej niż 5—6 godzin dziennie, i to tylko przez pięć dni w tygodniu.

Parowiec rumuński zatonął. Dziś rano pasażerski parowiec rumuński „Cetatea Alba" zderzył się na Dunaju w pobliżu Braiły z parowcem czechosłowackim Parowiec rumuński silnie uszkodzony zatonął po 10 minutach. Pasażerowie i załoga zostali uratowani.

—o—

Strajk w przemyśle węglowym U.S.A.

Uniontown (Pensylwanja). 15 września. (PAT). W czasie rozruchów, jakie wybuchły w trzech kopalniach ogarniętych strajkiem w okręgu południowo-zachodnim Pensylwanji, 6 ludzi odniosło rany od kul rewolwerowych, a około 20 zostało pobitych pałkami. Rozruchy wynikły przy spotkaniu się patroli policyjnych ze strajkującymi. Te akty gwałtu stanowią oficjalny wstęp do strajku w przemyśle węglowym w całym okręgu.

Waszyngton, 15 września. (PAT). Prezydent Roosevelt zwołał konferencję w sprawie kryzysu w przemyśle węglowym.

Zmiany w rządzie czechosłowackim.

Praga, 15 września. (PAT). Prezes rady ministrów, Malipetr, przeprowadza rozmowy zarówno z poszczególnymi ministrami jak i kierownikami partyj koalicyjnych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa dojdzie do pewnych przesunięć osobowych w gabinecie, lecz zapowiadane większe zmiany nie nastąpią. Krążą pogłoski, że pełnomocnictwa, udzielone rządowi przed ferjami, zostaną przedłużone i rozszerzone również na pewne zagadnienia natury politycznej. Szczególnie chodzi tu o zwalczanie działalności żywiołów wywrotowych zarówno lewicowych jak i prawicowych.

Minister Hodża w mowie, wygłoszonej w Turczańskim Św. Marcinie, oświadczył m. in., że wydarzenia ostatnich tygodni (Nitra) odsunęły możliwość wciągnięcia do rządu stronnictwa ludowego słowackiego ks. Hlinki, co było gorącem życzeniem mówcy. Zapowiedział on również, że w prezydjum rady ministrów zorganizowany zostanie specjalny referat do spraw osobowych Słowaczyzny.

ROZWIĄZANIE PARTJI „NARODOWYCH SOCJALISTÓW".

Sosnowiec, 15 września. (PAT). Zarządzeniem starosty będzińskiego rozwiązana została w Strzemieszycach partja narodowych socjalistów ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Hindenburg na manewrach.

Berlin, 15 września. (PAT). Wczoraj zakończyły się wschodnio-pruskie jesienne ćwiczenia brygadowe pod Nemmersdorfem pow. Gumbinen. — Ostatniej fazie walk przyglądał się prezydent Rzeszy Hindenburg. Po zakończeniu ćwiczeń nastąpiła w obecności prezydenta Hindenburga krytyka taktycznych posunięć poszczególnych dowódców. W południe na szosie pod Darkehmen odbył się przegląd oddziałów, biorących udział w ćwiczeniach, którego dokonał prezydent Hindenburg w otoczeniu generalicji.

—o—

Chińska misja wojskowa w Berlinie.

Berlin, 15 września. (PAT). Do Berlina przybyła chińska misja wojskowa pod kierownictwem admirała Chan-Chak, zbierająca w Europie i w Stanach Ziednoczonych materjał informacyjny w sprawie rozbudowy armij lądowych i floty w związku z planami przeprowadzenia reformy chińskich sił zbrojnych. Admirałowi Chan-Chak towarzyszy 6 oficerów chińskich. Złożył on już wizyte admirałowi Raedero wi.

—o—

Sukcesy Pożyczki Narodowej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z domem wojskowym i cywilnym wziął udział w subskrypcji pożyczki narodowej, deklarując sumy odpowiadające jednomiesięcznym poborom.

* *

Ukonstytuował się — jak już donosiliśmy — Komitet Wykonawczy Ogólnopolskiego Pracowniczego Komitetu Pożyczki Narodowej; w skład komitetu wchodzą prezesi i działacze następujących organizacyj: Zrz. Urzędników Banku Pol., Zrz. Urzędn. Banku Gosp. Kr., Zrz. Prac. Państw. Banku Rolnego, Zrz. Urzędn. Pol. Monopolu Tytuniowego, Stow. Urzędn. Monopolu Spirytusowego, Zw. Księgowych w Polsce, Zw. Lekarzy Dentystów Zw. Zaw. Prac. Handlowych, Przemysł. i Biurowych, Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników, Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Cukrowniczego, Zw. Zaw. Prac. Instytucyj Ubezpieczeń Społ., Zw. Zaw. Prac. Ubezpieczeniowych, Centralnego Zw. Felczerów, Zw. Zaw. Majstrów Przemysłu Metalowego, Pol. Zw. Zaw. Prac. Przemysłowych i Handlowych w Katowicach, Pol. Zw. Zaw Prac. Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu, Zw. Urz. pryw. w Bielsku, Zw. Zaw. Prac. Umysł. w Krakowie, Zw. Zaw. Prac. Umysł. Przem. Naftowego w Borysławiu, Zw. Zaw. Prac. Kupieckich w Poznaniu, Zw. Zaw. Handlowców Polskich, Polskiego Zw. Zaw. Pracow. Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych, Pol. Zw. Zaw. Pracowników Przem. Handlowych i Biurowych, Ogólnozawodowego Zw. Pracowników Umysłowych we Lwowie, Zw. Fermistrzów Pol., Zw. Zaw. Majstrów Przemysłu Włókienniczego w Białymstoku, Zw. Zaw. Prac. Umysłowych, zajętych w rolnictwie, Tow. Urz. Gospodarczych, Zw. Zaw. Prac. Umysł. Organizacyj Gospodarczych i Społecznych, Stow. Urzędników Skarbowych, Stow. Urzędników Państw., Zw. Nauczycielstwa Pol., Zw. Prac. Poczt., Telegrafów i Telefonów, Zw. Prac. Umysł. Adm. Wojskowej, Zw. Urz. Kolejowych, Zjedn. Kolejowców Pol., Zw. Drużyn Konduktorskich, Zw. Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych, Zw. Niższych Funkcjonarjuszów Poczt, Telegrafów i Telefonów, Zrzeszenia Zw. Prac. Miejskich, Zw. Pracowników Sam. Pow., Zw. Prac. Administracji Gminnej, Zw. Prac. Samorządu m. st. Warszawy, Centr. Zw. Zrzeszeń Prac. Sadowych i Zrzeszenia Prac. Sądowych.

Na posiedzeniu w d. 12 bm. komitet powziął jednomyślnie następującą rezolucję: „Pożyczka Narodowa wymaga wielkiego wysiłku ze strony całego społeczeństwa, ażeby cel jej został osiągnięty. Uważając jaknajwydatniejszy udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej za kardynalny obowiązek każdego obywatela, wzywamy wszystkich pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych do subskrypcji pożyczki w wysokości od 75—100 proc. jednomiesięcznych poborów.

* * *

Wczoraj do gen. komisarza pożyczki narodowej zgłosiła się delegacja rzemiosła, w której wzięli udział przedstawiciele rady Izb Rzemieślniczych, Izby Rzemieślniczej w Warszawie, Rady Nacz. Rzemiosła w Polsce, Centralnego Zw. Rzemieślników Żydów, Zw. Rzemieślników Chrześcijan. im. Kilińskiego. Delegacja zapoznała komisarza generalnego pożyczki narodowej z wynikami akcji propagandowej prowadzonej na terenie rzemiosła i zapewniła, że warstwy rzemieślnicze spełnią swój obowiązek i w miarę możności zakupią pożyczkę narodową.

W celu zwiększenia intensywności pracy, organizacje rzemieślnicze powołuja przy Izbach Rzemieślniczych wojewódzkie komitety pożyczki narodowej, oraz komitety powiatowe, które będą ściśle współpracowały z miejscowemi komitetami obywatelskiemi.

Jako minimalne normy subskrypcyjne organizacje rzemieślnicze przyjęły: 1) dla rzemieślników posiadających świadectwa przem. do V kat. włącznie 0,8 proc. od obrotu ustalonego za rok 1932 plus 6 proc. dochodu podatkowego na rok podatkowy 1932; 2) dla rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe 6 kat. w Warszawie i I klasy miejscowości — ryczałtowa suma 250 zł., II i III kl. miejscowości — 200 zł., oraz IV kl. miejscowości —100 zł. 3) Dla rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe VII kat. w Warszawie i I klasy miejscowości — 50 zł.

Powyższe normy dla VI i VII kat. obowiązują tylko o tyle, o ile nie są one niższe od 6 proc. od dochodu podatkowego ustalonego na rok podatkowy 1932. O ile są niższe, wówczas normę subskrypcyjną stanowi norma wynikająca z obliczenia 6 proc. od dochodu podatkowego, ustalonego na rok podatkowy 1932.

4) Dla rzemieślników posiadających świadectwa przemysłowe VIII kat., którzy nie mieli na rok 1932 ustalonego dochodu podatkowego w miarę możności 50 zł. O ile jednakowoż rzemieślnicy ci mieli ustalony na rok podatkowy 1932 dochód podatkowy przekraczający kwotę 1500 zł., wówczas normę subskrypcyjną stanowić będzie dla nich kwota wynikająca z obliczeń 6 proc. od tego dochodu.

* * *

Urzędnicy Najwyższej Izby Kontroli Państwa zgłosili udział w subskrypcji w wysokości 1-miesięcznego uposażenia.

* * *

Urzędnicy i funkcjonarjusze Min. Spraw Zagr. pracujący w centrali i na placówkach uchwalili zapisy na pożyczkę narodową w wysokości 100 proc. poborów miesięcznych.

* * *

Izba Maklerska przy giełdzie pieniężnej zgłosiła oświadczenie, w którem członkowie jej zadeklarowali subskrypcję pożyczki narodowej w stosunku 100 do 150 proc. swych zarobków miesięcznych.

* * *

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie zadeklarował miljon złotych. Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu 700 tysięcy złotych. Zakład Ubezpieczeń m. st. Warszawy 500 tys. zł. Łącznie zakłady te zadeklarowały 2.200.000 zł. Ponadto Sp. Akc. „Warta“, która jest towarzystwem reasekuracyjnem zadeklarowała 200.000 zł.

* * *

Polski Przemysł Bekonowy zadeklarował swój udział w Pożyczce Narodowej w sumie zgórą 600 tys. zł.

Na sumę tę złoży się udział fabryk bekonowych i Polskiego Związku Bekonowego w wysokości 500 tys. zł., sekcji eksportowej żywca przy Związku Bekonowym — 40 tys. zł., resztę sumy wypełni udział pracowników zatrudnionych w przemyśle bekonowym oraz fabryk należących do gdańskiego związku bekonowego.

* * *

Na 18 bm. został zwołany do Warszawy nadzwyczajny zjazd przedstawicieli przedsiębiorstw zrzeszonych w Zw. Elektrowni Polskich dla przedyskutowania sprawy udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

* * *

Prezydjum Stow. Rękodzielników żydowskich „Jad Charuzim“ wydało do swych członków odezwę, w której przypomina rzemieślnikom ich obowiązek wydatnego poparcia Pożyczki Narodowej. Odezwa podkreśla, że mimo niezwykle ciężkich czasów i ogromnego zubożenia mas rzemieślniczych, rzemiosło powinno pamiętać o swym obowiązku wobec Państwa i każdą możliwą kwotą przyczynić się do subskrypcji pożyczki.

P[ół] MILJONA ZŁOTYCH NA POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie uchwaliła subskrybować pożyczkę narodową na sumę 500 tys. zł.

UDZIAŁ PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W POŻYCZCE NARODOWEJ.

Dnia 15 bm. odbyło się we Lwowie, pod przewodnictwem wiceprezesa Krajowego Towarzystwa Naftowego inż. W. Hłaski w obecności dyrektora departamentu C. Poechego zebranie reprezentantów wszystkich organizacyj przemysłu naftowego. Na posiedzeniu tem powzięto uchwałę następującej treści:

Przemysł naftowy, reprezentowany przez organizacje wszystkich jego odłamów uchwala, — w poczuciu obowiązku obywatelskiego i zdrowo pojętego interesu własnego, — wziąć gremjalny udział w subskrypcji pożyczki narodowej na zasadach, przyjętych przez centralne organizacje polskiego przemysłu.

W celu przeprowadzenia propagandy i subskrypcji utworzony został komitet, składający się z prezydjów poszczególnych organizacyj naftowych. Akcja komitetu skoncentrowana została w Krajowem Towarzystwie Naftowem we Lwowie (ul. Akademicka 17).

Wykaz przedsiębiorstw subskrybujących pożyczkę narodową wraz z kwotami subskrybowanemi, uchwalono ogłosić w dwutygodniku „Przemysł Naftowy“.

Wymieniony komitet naftowy wydeleguje reprezentantów do komitetów wojewódzkich.

—o—

Pseudonim wojskowy w Polsce.

Pseudonim wojskowy, „nom de guerre“, sięga początkami swemi wczesnego średniowiecza i bardzo był rozpowszechniony na Zachodzie szczególnie we Francji w czasach błędnych rycerzy.

Początek tej instytucji w Polsce przypada już na czas obumierania pseudonimu wojskowego w jego ojczyźnie Francji, gdzie wyszedł on z użycia w okresie Wielkiej Rewolucji pod naciskiem władzy, a pozostał do dziś jedynie w Legji cudzoziemskiej. To też „nom de guerre“ straciło swe pierwotne znaczenie i dziś w mowie potocznej oznacza każdy pesudonim wogóle.

W Polsce pseudonim wojskowy występuje dopiero po utraceniu niepodległego bytu państwowego, w epoce walk o niepodległość, rozpaczliwych wysiłków powstań, tytanicznych zmagań z przemocą zaborcy, czasach konspiracji i pracy podziemnej. Pseudonim miał ochronić walczących przed zdradą a ich rodziny przed prześladowaniem. Tak więc spotykamy pseudonimy już w pierwszych próbach powstań w r. 1795, w Legjonach polskich z epoki Napoleona, w wyprawie Zaliwskiego z r. 1833, jak też na emigracji po roku 1831 (w Turcji: Achmed-Tefik-bej — Puławski, Mechmed-Sadyk-pasza — Czajkowski, Murad-pasza — Bem, choć raczej wygląda to na zmianę nazwisk).

Zjawisko obierania pseudonimu przybiera charakter masowy w powstaniu 1863. Najbardziej znane pseudonimy tych czasów to: Bosak (Józef hr. Hauke), Struś (Stella-Sawicki), Lelewel (Borelowski), Michał Smok (Henryka Pustowójtówna). W monografjach powstania można prócz tych najbardziej znanych znaleść jeszcze około kilkudziesiąt pseudonimów. Zwyczaj ten osiągnął swój szczyt, gdy na widowni dziejów Polski rozpoczęła pracę P. P. S. — „partja podziemi“ pod koniec w. XIX i w pierwszych latach obecnego, szczególnie w czasie rewolucji r. 1905. Z najsławniejszych pseudonimów tych czasów wymienić trzeba: Montwill (Mirecki), Karski (Dr. J. Marchlewski), Kruszyńska (Róża Luksemburg), Ernest (Okrzeja), Chłop (Ekstain), Katajama (Aleksander Prystor), Mieczysław lub Mieczysławski (Józef Piłsudski), Józef (Kazimierz Sosnkowski). Roiło się od pseudonimów w Organizacji Bojowej P. P. S. i wszystkich późniejszych tajnych i jawnych organizacjach ideowo-politycznych i wojskowych jak Związek Walki Czynnej, Związek Strzelecki, Polskie Drużyny Strzeleckie i t. d.

Przyszła wojna światowa. I tu znowu pełno widzimy pseudonimów we wszystkich polskich formacjach wojskowych, a to w Związku Walki Czynnej, Legjonach, Polskiej Organizacji Wojskowej, V Dywizji Syberyjskiej i t. p. Najbardziej rozpowszechnione były pseudonimy w Legjonach w Pierwszej Brygadzie, przyczem członkowie organizacyj przedwojennych zatrzymali swe pseudonimy wstępując do Legjonów. Przyczyną tej masy pseudonimów są perypetje polskiej sprawy wojskowej czasu wojny, nieuznawanie prawa Legjonów do traktowania jako strony walczącej przez wojska rosyjskie, werbunek do Legjonów w dzielnicy będącej pod panowaniem wroga, praca tajna P. O. W., przejście resztek Legjonów na Ukrainę 15 lutego 1918, Marmarosz-Sziget i Huszt, udział Polaków-jeńców z armji austrjackiej i niemieckiej w armji Hallera i t. p. Około 1600 pseudonimów zinwentaryzowała Olexińska w książce p. t.: „Polskie pseudonimy wojskowe 1908—1918“. Przybranie pseudonimów dyktowała ostrożność, niepewna sytuacja ludzi, „jak kamienie przez Boga rzuconych na szaniec“, gdy nikt nie mógł wiedzieć napewno, że nie będzie po stronie polskiej rozbitków, że będą zwycięzcy.

Pseudonimy przybiera się naogół z dwóch przyczyn: jednej natury społecznej, drugiej natury psychologicznej. Pierwsza — to chęć ukrywania swego nazwiska, druga — [illegible] go innem bardziej dźwięcznem. W rodzajach pseudonimów odróżnia n. p. Litwin w swej książce p. t.: Pseudonim wojskowy i jego legalizacja w Polsce, trzy typy: 1) imienne beznazwiskowe (n. p. „Mieczysław“), 2) emocjonalne czyli hasłowe (n. p. „Puklerz“), 3) normalne inaczej nazwiska „lewo-paszportowe“. Pseudonim formułuje się często przez przeinaczenie własnego nazwiska, często też używano, jako pseudonimu własnego herbu lub przydomka.

Nazwiska przybrane wdarły się wszędzie. Żołnierz legjonowy występował pod niem w korespondencji prywatnej i urzędowej, raportach, studjach, grach wojennych, książkach służbowych, meldunkach, nawet przed sądem wojennym.

Nadszedł listopad 1918 — odrodzenie Państwa. Znaczna część porzuciła pseudonimy, znaczna dodała do nich nazwiska legalne, a nieliczna grupa poszła w życie dalej pod pseudonimami. Zarzucili pseudonimy z najbardziej znanych: gen. Bolesław Roja-Bohorodczański, ś. p. gen. Kazimierz Młodzianowski—Dąbrowa, gen. Kazimierz Fabrycy-Konrad, zatrzymał pseudonim przy nazwisku gen. Edward Rydz-Śmigły.

Używanie dalsze pseudonimów powodowało trudności w życiu cywilnem: z zapisami do ksiąg ludności, metrykami, księgami gruntowemi. Nadszedł więc moment ostateczny porzucenia lub legalizacji pseudonimów. U-

Wiadomości bieżące

16 września 1933

Sobota

Kornela

Jutro: Franciszka

Wschód słońca 5·11

Zachód słońca 17·50

TEATR WIELKI

Sobota, 16 września o godzinie 7'30 w „Fräulein Doktor"

Niedziela, 17 września o godz 7'30 w. „Fräulein Doktor"

Poniedziałek, 18 września o godz. 7'30 w. „Fräulein Doktor"

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota, 16 września o godzzinie 7'30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn".

Niedziela, 17 września o godz. 3'30 pop „Moja Panna Mama". Ceny najniższe od 60 gr do zł. 3'00.

Niedziela, 17 września o godz. 7'30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn".

TEATR COLOSSEUM.

Film „Gdybym miał miljon", rewja „Carmen w kratkę".

KINOTEATRY.

ADRIA: „Szary dom".

APOLLO: „Dzieje grzechu" Lubieńska, Samborski, Stępowski.

ATLANTIC: „Pieśń serca".

CASINO: „Schowajcie swoje smutki" (Laurel i Hardy).

CHIMERA: „Pieśń nocy" z Janem Kiepurą.

GRAŻYNA: „Godzina z tobą" oraz rewja: „Ale humorek jest".

KOPERNIK: „Pożegnanie z bronią".

MARYSIEŃKA: „Pożegnanie z bronią".

MIRAŻ: „Marokańskie noce miłosne".

MUZA: „Królowa szybkości".

PALACE: Vlasta Burian jako „Adjutant Jego Wysokości".

PAN: „Mumja" i Rewja.

PASAŻ: „Zungu".

RAJ: „10 prc. dla mnie".

STYLOWY: Vlasta Burian „Król to ja" oraz rewja „Jak się da da, to się zrobi".

ŚWIT: „Romeo i Julcia".

UCIECHA: „Bunt młodości" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki Ostatnie przedstawienia „Fräulein Doktor".** cieszą się wielkiem powodzeniem publiczności. Codziennie wypełniona widownia Teatru Wielkiego daje ciągle dowody uznania wybitn. walorów sztuki lwowsk. autora. Publiczność śledzi z zapartym oddechem koleje życia Anny Marji Lesser najgenjalniejszego szpiega wojny światowej.

stawa z 24 października 1919 o zmianie nazwisk nie wspomina zupełnie o pseudonimach z czasu wojny. Dopiero dnia 11 maja 1920 wyszła ustawa „w przedmiocie uznania nazwisk, przybranych podczas służby wojskowej". Skorzystać z tej ustawy mogły osoby wojskowe, które w czasie służby w wojsku polskiem lub polskich formacjach wojskowych, przybrały inne nazwisko i odznaczyły się gorliwem pełnieniem obowiązków służby. Zezwolenia udzielał Naczelnik Państwa (od grudnia 1922 Prezydent Rzeczypospolitej) dekretem, na wniosek Ministra Spraw Wojskowych. Zezwolenie ogłaszano w Dzienniku Personalnym M. S. Wojsk. i Monitorze Polskim oraz zarządzano adnotację w aktach stanu cywilnego. W ramach tej ustawy ulegalizowano 57 pseudonimów.

Wielu jednak uprawnionych nie skorzystało z ustawy, wśród nich i najbardziej znani — Rydz-Śmigły, Dąb-Biernacki, Orlicz-Dreszer, Sławoj-Składkowski, Belina-Prażmowski, Jagryn-Maleszewski, Norwid-Neugebauer, Jur-Gorzechowski. W r. 1924 ustawa poprzednia została uchylona, a osoby wojskowe mogły jedynie starać się o zmianę nazwiska w myśl ustawy ogólnej z r. 1919.

Dziś, choć wiele już lat od ukończenia wojny minęło, pozostało wojskowych, nawet ten nielegalizowany pozostał. **Al. M.**

Harcerstwo polskie wśród społeczeństwa polskiego.

TYDZIEŃ HARCERZA WE LWOWIE

Przyszły czasy, w których najważniejszą w Polsce wydaje się być rzeczą wychowanie młodego pokolenia. Ostatnie miesiące zrealizowały nowy ustrój szkoły polskiej, ustalający inne niż dotąd formy kształcenia, zgodnie z wymaganiami nowoczesnej pedagogiki, oraz potrzebami państwa. Realizację nowej szkoły poprzedziło baczne zainteresowanie się polskich czynników oficjalnych resortu oświaty publicznej ruchem harcerskim.

Harcerstwo polskie, zarówno jako system wychowawczy, jakoteż reprezentując zwartą organizację młodzieży, posiada już chlubną kartę w dziejach walk niepodległościowych. Kierowane w duchu cnót obywatelskich, zwłaszcza etyki życia, kultu pracy, gotowości obywatelskiej służby państwu i pomocy bliźnim, w metodach swych, jak stwierdzili teoretycy pedagogiki, stała się „antycypacją wielu praktyk szkoły przyszłości".

Jednem z swych pierwszych postanowień Rząd odrodzonej Polski w r. 1918 zaopiekował się czynnie ruchem harcerskim, podkreślając tem samem, jak wielką do jego działalności przywiązuje wagę. Przeszło zaś 10 lat później, za rządów Ministra Oświaty śp. Sławomira Czerwińskiego, wielkiego budowniczego nowej szkoły polskiej, harcerstwo polskie jeszcze ściślejszemi więzami zostało złączone z instytucją szkoły. Temsamem stało się współczynnikiem wychowania publicznego, w której to funkcji jest dziś uważany za instytucje wyższej użyteczności społecznej.

Jednocześnie jest harcerstwo, na gruncie polskim bardziej niż gdziekolwiek indziej, samorzutnie powstającą i rozwijającą się organizacją młodzieży. To zbliża je do społeczeństwa jako organizmu żywego i każdą żywotność społeczną odczuwającego.

Okazja zbliżenia się społeczeństwa do harcerstwa i jego pracy będzie Tydzień Harcerza, organizowany we Lwowie w dniu 15—22 października b. r. Tych 8 dni, poświęconych sprawom harcerstwa polskiego, wypełnią najrozmaitsze imprezy, pokazy i występy publiczne drużyn harcerskich i zuchowych. Podczas Tygodnia Harcerza, którego program podamy w najbliższym już czasie, otwarta będzie we Lwowie wielka wystawa pracy harcerskiej, zakrojona na niespotykaną dotąd miarę. Przygotowaniem Tygodnia Harcerza od dłuższego czasu zajmuje się specjalny Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem J. M. rektora Ak. Med. Wet. dr. Bronisława Janowskiego, przy udziale przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa.

Lwów siedzibą Wyższego Urzędu Górniczego.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, ma być już w najbliższym czasie zadecydowana sprawa kreowania Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie.

W ten sposób spełniony zostanie od dawna wysuwany przez przemysł naftowy postulat, aby Lwów, który jest naturalną stolicą przemysłu naftowego, gdzie mieszczą się zarządy przeważnej części przedsiębiorstw i organizacyj naftowych, był również siedzibą wyższych Władz Górniczych. — Wpłynie to niezawodnie z jednej strony na znaczne ułatwienie prac leżących w zakresie Urzędów Górniczych pracujących na terenie przemysłu naftowego, z drugiej zaś strony umożliwi bliższy kontakt przemysłu naftowego z temi władzami. Fakt ten nie jest również bez znaczenia dla interesów miasta Lwowa.

Wiadomość o kreowaniu Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie zostanie niezawodnie przyjęta w szerokich kołach przemysłu naftowego z prawdziwem zadowoleniem, jako dalszy poważny krok w dziele organizacji tego przemysłu.

—o—

— **Teatr Rozmaitości.** Teatr Rozmaitości gra w dalszym ciągu „Nieprzyjaciółkę Mężczyzn" komedję P. Antoine'a Komedja ta spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem publiczności. Autor ujmuje w nader interesujący sposób psychologję miłości Miłość, obojętność, nienawiść są to zdaniem autora tylko różne przejawy odwiecznej walki płci, w której kobieta, zawsze zwycięża. Reżyserja Br Dąbrowskiego. Grają pp. Malanowicz, Jaśkiewicz, Kański, Dąbrowski, Kipeniówna, Ratschka, Pobóg.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Rozmaitości po cenach najniższych od 60 gr do zł. 3'50.**

W niedzielę pop o godz. 3'30 gra Teatr Rozmaitości znakomitą i pełną humoru komedję Verneilla pt. „Moja Panna Mama". Komiczne sytuacje i doskonała gra aktorów stwarzają bardzo miły nastrój na widowni Publiczność daje wyraz swego zadowolenia salwami śmiechu i grzmiącemi oklaskami.

Grają pp. Strachocki, Niczewska, Jaśkiewicz, Dąbrowski, Ratschka, Czajkowska Mila i inni.

Bilety w cenie od 60 gr. do zł. 3'50, do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura Abo, Rutowskiego 2, tel 26-56.

— **Colosseum.** Dziś i w dnie następne nadal graną będzie przebojowa rewja „Perskiego Oka" p. t. „Carmen w Kratkę", która na wczorajszej premjerze spotkała się z niecodziennym aplauzem Publiczności. Rewja ta obfituje w najnowsze przeboje stolicy dotychczas nie grane we Lwowie. Ze sceny bije humor, wesołość, werwa i atmosfera beztroski, porywająca wszystkich Rewja „Carmen w Kratkę" ma zapewnione powodzenie. Na ekranie wyświetlany po raz pierwszy we Lwowie ostatni przebój Paramountu p. t. „Gdybym miał miljon". Do rozpoczęcia 1-go seansu ceny miejsc zniżone.

—o—

— **Poznaj nasze miasto.** W niedzielę dnia 17 września 1933, organizuje Związek Naucz. Polskiego zwiedzenie Miejskich Zakładów Opieki nad Dzieckiem przy ul Kadeckiej. Oprowadzać będzie p. dyrektor Wróblewski, który zarazem omówi organizację Zakładów. Lwowianie jawcie się o godz. 11-tej rano przy ul Kadeckiej 30.

— **Sekcja Drobnego Kupiectwa** przy stowarzyszeniu kupców i przemysłowców polskich we Lwowie zaprasza swych członków i wprowadzonych gości na zebranie, które się odbędzie w niedzielę, dnia 17 o godzinie 10'30 w sali Stowarzyszenia przy ul 3-go Maja l. 2. Na porządku dziennym: 1. Sprawa podatku zryczałtowanego, który przestaje zobowiązywać z dniem 1 stycznia 1934. 3. Sprawa wykupna patentów handlowych na rok 1934

— **Jesienna loterja kwiatowa** odbędzie się dnia 17 września w lokalu sklepowym przy pl. Bernardyńskim l. 2 od godziny 10 rano do 6 popoł. Dochód przeznaczony na instytucje prowadzone przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

— **Komitet zarządzający Domem Studentów pod wezwaniem św. Jozafata we Lwowie,** komunikuje, iż posiada do wynajęcia szereg wolnych pokoi jedno i więcej osobowych na rok akademicki 1933/34 po nader przystępnych cenach (od 8 zł. miesięcznie począwszy. Pierwszeństwo w uzyskaniu pomieszczenia mają pp. słuchacze Wyższych Uczelni (słuchacze kursów seminarjalnych) zamierzający poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu. Należycie udokumentowane podania należy wnosić najpóźniej do dnia 30 września b r. pod adresem Zarządu Domu Studentów, ul. Mochnackiego 32, do którego też należy się zwracać o udzielenie szczegółowych informacyj dotyczących warunków przyjęcia. (Telefon nr. 87-34).

— **Z Akademii Stomatologicznej w Warszawie.** (dawniej Państw. Instytutu Dentystycznego). Egzamin kwalifikacyjny dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie na studja do Akademji Stomatologicznej w Warszawie, odbędzie się dnia 23 września (w sobotę) b. r. o godz 8 r. w Anatomicum. ul Chałubińskiego 5.

O fundacji im. Żwirki i Wigury.

We czwartek 14 września br. odbyło się w Komitecie Wojewódzkim LOPP zebranie obywatelskie Komitetu Fundacji ku czci śp. kpt. Franciszka Żwirki i inż. Stanisława Wigury, które zagaił p. prezes Komitetu wojew. inż. Rybicki, poczem referat wygłosił p. Willmann, zaznajamiając zebranych z celami Komitetu Fundacji. Fundacja ta ma na celu wychowywanie Henryka syna śp. kpt. Żwirki, ufundowanie stypendjów lotniczych dla studentów, na co już zebrano fundusze, poparcie organizacji Challenge'u 1934 r. i polskiego lotnictwa sportowego, co jeszcze czeka realizacji.

Komitet Fundacji rozwija wśród społeczeństwa akcję propagandową, a celem zasilenia fundacji im. kpt. Franciszka Żwirki i inż. Stanisława Wigury urządza w niedzielę, dnia 17 września zbiórkę uliczną.

Sposób przeprowadzenia zbiórki omówił dyrektor mjr. Tiger, poczem Panie i przedstawiciele organizacyj rozdzielili rejony zbiórki i stoliki.

Z inicjatywy Komitetu wojew. na wniosek dyrektora mjr. Tigera, obecne na zebraniu Panie ukonstytuowały się jako stała Sekcja Pań przy Komitecie wojewódzkim LOPP pod przewodnictwem p. Starościny Eckhardtowej i prezesowej Moszorowej.

W związku ze zbiórką Komitet woj. LOPP, jako Komitet Fundacji na województwo lwowskie, apeluje gorąco do społeczeństwa lwowskiego o składanie ofiar w dniu 17 września, a zwiąki, organizacje i młodzież zachęca gorąco do zbiórki, która jak zwyczajnie będzie przeprowadzona bezinteresownie.

Kwestujący będą zaopatrzeni w specjalne legitymacje, a puszki zbiórkowe z żółtemi opaskami będą zaplombowane pieczęciami LOPP.

Międzynarodowy kongres Lingwistów.

Od 19 do 26 bm. odbędzie się w Rzymie III Międzynarodowy Kongres Lingwistów, zorganizowany przez Stały Komitet Lingwistów któremu przewodniczy znany przyjaciel Polski, akademik prof. Paweł Emil Pavolini. Komitet otrzymał dotąd 300 zgłoszeń. Na porządku dziennym obrad Kongresu znajdują się kwestie, dotyczące symbolizmu fonetycznego, wpływów międzyjęzykowych, pochodzenia elementów morfologicznych w językach aryjsko-europejskich, pokrewieństwa pomiędzy wielkiemi grupami lingwistycznemi oraz analogii metod lingwistyki i innych nauk.

— **Sprawa subskrypcji pożyczki** Komitet ogółu nauczycielstwa zaprasza P. T. Nauczycielstwo na ogólne zebranie, które odbędzie się w niedzielę dnia 17 września b. r. o godzinie 11 w auli Zakładów Naukowych im. Z Strzałkowskiej, przy ul. Zielonej Na porządku dziennym: 1. Sprawa subskrypcji pożyczki. Komitet: Beń Bazyli, prezes Tow. Wzajmna Pomoc Uczytelstwa, Deszberg Romuald, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego; Rybczak Stefan, naczelnik rachuby Kuratorjum OSL.; Gadomski Jerzy, kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego; Klinghofer Leon, i czł wydziału Tow. Żyd. Szkoły Lud. i Średn.; Kuchciak Maciej, prezes Związku Inspektorów Szkolnych; Opałek Mieczysław prezes Ogniska Z. N P. we Lwowie; Sitnicki Jan, prezes Tow. Uczytelska Hromada; Szczurkiewicz Ferdynand, prezes Stowarzyszenia Chrz Nr. Naucz.; Urbański Tadeusz prezes Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych; Inż. Żerebecki Marjan, prezes Stow. Naucz Szkół Zawod.

— **Pokaz mebli.** W salach M. Muzeum przemysłu artystycznego (ul. Hetmańska 20) zostanie otwarty pokaz mebli z pracowni stolarskich lwowskich w niedzielę od dnia 17 bm. Pokaz otwarty codziennie od 9—14 i od 16—18, wstęp 25 groszy.

— **Zarząd Oddziału Lwowskiego Pol Stow. Kobiet z Wyższem Wykształceniem** zawiadamia, że w sprawach urzędowych przyjmuje w lokalu własnym, ul. Chorążczyzny 7 II. p. (Gimnazjum im. J. Słowackiego) **we środy od 18—19**

Nieprawidłowe obliczanie stawek nadzwyczajnej daniny państwowej

Ministerstwo Skarbu poleciło Izbom Skarbowym, aby mylne obliczenia daniny nadzwyczajnej majątkowej w drugiej grupie kontyngentowej zostały przez władze skarbowe z urzędu sprostowane. Urzędy skarbowe mają o tem sprostowaniu natychmiast zawiadomić płatników, a Izby Skarbowe ze swej strony są zobowiązane do dopilnowania właściwego obliczenia daniny przez Urzędy skarbowe.

Ostateczna stawka daniny w drugiej grupie kontyngentowej przy obrocie ponad 20 tysięcy zł. do 50 tys. zł., wynosi 60 groszy od 1000 zł. obrotu. Ostateczna stawka daniny w drugiej grupie kontyngentowej przy obrocie ponad 50 tys. zł. wynosi 90 gr. od 1000 obrotu. (Wschód).

Z SALI SĄDOWEJ.

Sąd doraźny nad szpiegiem.

W gmachu Sądu okręgowego przy ul. Batorego rozpoczęła się wczoraj rano rozprawa doraźna przeciw 34-letniemu Grzegorzowi Medice, pochodzącemu z Rosji, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Trybunałowi doraźnemu przewodniczył r. Medyński, oskarżał prok. Krajewski, bronił z urzędu dr. Mehrer. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Przewodowi sądowemu przysłuchiwali się przedstawiciele wojskowości.

Wyrok zostanie ogłoszony dziś o godz. 10 rano.

— **Jednoroczny kurs T. S. L. dla dorosłych** w zakresie 7-klasowej szkoły powszechnej W poprzednich latach uczęszwaldzkie Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie, przyjmuje jeszcze wpisy na rok szkolny 1933/34. Wpisywać się mogą wszyscy, pragnący uzupełnić swe początkowe wykształcenie i zakończyć je egzaminem z 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej. W poprzednich latach uczęszczali na ten kurs przeważnie niżsi funkcjonariusze państwowi i samorządowi, oraz policji i kolei państwowej i wojskowi, dla których świadectwo z 7 klasowej szkoły powszechnej przedstawia wielką wartość życiową w dalszej służbie zawodowej. Dotąd ukończyło kurs ten 150 osób dorosłych, którym okoliczności życiowe nie pozwalały poprzednio na ukończenie szkoły powszechnej. Wpisywać się można codziennie w kancelarji kursów przy ul. L. Sapiehy 67 parter na lewo w godzinach od 15—16 i od 20—21.

— **Sekcja Pedagogiczna Ogniska Lwowskiego P. Zw. N. P.** zawiadamia P. T. Kolegów(żanki), że dnia 16 września b. r. (sobota) i 17 września (niedziela) wykłady kursu ustrojowo-propagandowego nie odbędą się z powodów od Sekcji niezależnych. Natomiast następnej soboty i niedzieli wykłady kursu odbędą się w lokalu Zakładów Nauk. im. Strzałkowskiej o godzinie podanej w poprzednim komunikacie.

—o—

— **Sędzia śledczy dr. Papierkowski przeniesiony do Lublina.** P. Minister Sprawiedliwości przeniósł sędziego okręgowego śledczego dr. Papierkowskiego ze Lwowa na stanowisko sędziego śledczego w Lublinie.

—o—

— **1700 zł. w gramofonie.** Z mieszkania Marji Wiktorowej przy ul. Listopada 37 nieznany złodziej skradł przez otwarte okno patefon. W skrzynce patefonu znajdowało się 1700 zł. w gotówce.

— **Włamanie.** Do sklepu Salomona Wintera przy ul. Żółkiewskiej 5. włamali się nieznani złodzieje i skradli skóry wartości 1300 zł.

— **Kradzież strychowa.** Ze strychu Marji Pieńkowskiej, zam. przy ul. Łyczakowskiej 39 skradziono naczynie srebrne i porcelanowe wartości około 1000 zł.

— **Okradziony wywiadowca.** Byłemu wywiadowcy policyjnemu Wawrzyńcowi Jankiewiczowi skradziono wczoraj wieczorem w tramwaju linji „5" portfel zawierający 120 zł. i dokumenty.

—o—

Budżet i polityka Francji.

W październiku zbiera się parlament francuski na sesję jesienną, na której głównym tematem obrad będzie uchwalenie budżetu na rok 1934. Sprawa budżetu będzie punktem ciężkości wszelkich debat politycznych na terenie parlamentarnym, i to zarówno w ramach polityki krajowej, jak i zagranicznej.

Budżet przewiduje 8 miljardów deficytu, co ostatecznie samo w sobie nie stanowiłoby jeszcze nic tragicznego dla kraju tak bogatego i zasobnego w kapitały, jak Francja, gdyby nie ta okoliczność, że deficyty miljardowe stały się od dłuższego czasu chroniczne, że powtarzają się corok i podważają gospodarkę finansową państwa.

Komplikują sprawę redukcji budżetu i deficytu kwestje natury zarówno gospodarczej, jak politycznej. Wyrównać budżet można przez zastosowanie oszczędności i wprowadzenie nowych podatków. Działacze polityczni i partyjni twierdzą, iż podwyższenie podatków we Francji jest niemożliwe, iż obciążenie osiągnęło już najwyższy stopień dopuszczalny, co faktycznie jest zgodne z prawdą, o ile chodzi o przemysł i handel. Pozostawałyby zatem tylko oszczędności i cięcia w pozycjach wydatkowych. Budżet francuski wynosi okrągło 50 miljardów franków, z których 18.4 miljarda idą na spłaty kuponów pożyczek państwowych. Pozostaje zatem 31 miljardów, z których możnaby coś obciąć. Ale na obcięcie pensyj nie godzą się potężne i wpływowe związki urzędników państwowych i prywatnych, pozatem ceny nie uległy zniżce w ostatnich czasach, co mogłoby jedynie pomóc do wprowadzenia obniżek pensyj. Suma summarum dałoby się osiągnąć dwa miljardy oszczędności, urywając pewne sumy z rozmaitych pozycyj budżetowych.

Pozostaje wówczas deficyt 6-miljardowy. Jedyna klasa społeczna we Francji, która nie jest przeciążona podatkami, są chłopi, jest rolnictwo. Ale względy parlamentarno-wyborcze wykluczają wogóle możliwość przeprowadzenia podwyżki podatków w rolnictwie. Nie można zapominać ani na chwilę o tem, że dziewięć dziesiątych mandatów poselskich radykałów pochodzi ze wsi od chłopów. A żaden poseł nie odważy się na wystąpienie przed swoimi wyborcami wiejskimi z projektem obciążenia ich nowym podatkiem.

Nadzieje polityków i parlamentarzystów francuskich gruntowały się, jeżeli chodzi o zmniejszenie budżetu i deficytu, na możliwości zmniejszenia pozycji wydatków na armję na środki obrony kraju. Rozwój wypadków w Niemczech zniszczył gruntownie wszelkie nadzieje w tym kierunku, a groźba naruszenia pokoju przez zbrojącego się gwałtownie sąsiada z nad Renu zmusiła rząd francuski do zwiększenia nawet wydatków na cele obrony kraju, na wyasygnowanie jak dotąd sumy 8 miljardów franków na budowę olbrzymiego pasa fortyfikacyj nad wschodnią granicą.

W tej sytuacji politycznej, jaka obecnie wytworzyła się w Europie głównie dzięki polityce Niemiec, kwestja zmniejszenia zbrojeń wogóle, a we Francji w szczególności stała się prawie nieaktualną. Rząd i parlament francuski ze względów zatem natury politycznej przedewszystkiem nie będą mogły wynaleźć innej drogi zaradzenia deficytowi budżetu, jak przez obciążenie dalsze podatkami przemysłu i handlu, co jednak według przewidywań ministra skarbu pozwoli zredukować tylko deficyt o 4 miljardy, a nie usunąć go zupełnie.

Tak więc Francja, w której kryzys nie poczynił takich szkód jak w innych krajach i gdzie gospodarka wytrzymała napór kryzysu zwycięsko, nie może jednak usanować swoich finansów ostatecznie, gdyż atmosfera niepokoju politycznego nie pozwala na normalne kształtowanie budżetu. **E. R.**

Dalsze doniosłe postulaty

sfer rolniczych i gospodarczych w Małopolsce Wschodniej.

Sfery rolnicze i gospodarcze na terenie Małopolski wschodniej wystąpiły ostatnio do czynników miarodajnych z inicjatywą zastosowania szeregu ulg i ułatwień technicznych na tle ogólnej tendencji udzielania szerokiej pomocy dla rolnictwa. Donosiliśmy już o interwencji w Warszawie, a obecnie Ag. Wschód dowiaduje się o dalszych krokach w ramach ogólnej pomocy.

Urzędy rozjemcze pobierają przy swych czynnościach 1 i pół prc. od sum, będących przedmiotem odroczeń regulacyjnych. Obecnie sfery gospodarcze wystąpiły z inicjatywą, by Urzędy rozjemcze od pretensyj ponad 1.000 złotych pobierały tylko pół prc., zamiast dotychczasowego 1 i pół prc. Uzasadniono to tem, że wobec ciasnoty gotówkowej zainteresowani rolnicy nie posiadają pieniędzy na opłacanie opłat i w ten sposób intencja generalnej pomocy dla rolnictwa staje się nierealna.

Następnie z różnych stron wysunięto projekt ustalenia cen minimalnych na zboże. Uważają, że ceny minimalne, stosowane przy obrocie zbożem, zapobiegną niepożądanym zjawiskom gospodarczym i podtrzymają korzyści, wypływające z obrotu zbożem, dla wszystkich gałęzi przemysłu i wytwórczości krajowej. Jeżeli chodzi o zjawiska gospodarcze na terenie Małopolski wschodniej, sfery zainteresowane przedstawiły czynnikom miarodajnym konsekwencje masowych licytacyj, przy których bierze się od kupującego każdą kwotę, choćby najmniejszą. Wysunięto postulat, że poniżej 2/3 wartości nieruchomości wiejskiej nie wolno sprzedawać, gdyż masowe licytacje na dotychczasowym poziomie mogą wywołać niepożądane konsekwencje, zwłaszcza na Kresach.

Wreszcie poruszono kwestję zasady t. zw. funduszu interwencyjnego dla utrzymania cen zboża na poziomie opłacalności, do którego m. in. mają wpływać 10 prc. dodatki do podatków gruntowych, opłacane przez rolników. Władze skarbowe niejednokrotnie wymierzają dodatki powyższe także od lasów, sfery rolnicze zaś zwróciły się do czynników miarodajnych, by dodatkiem powyższym obciążano jedynie t. zw. użytki rolne.

Jak się dowiaduje Ag. Wschód, wszystkie powyższe postulaty rozpatrywane są przez kompetentne czynniki w szeregu innych zarządzeń ochronnych dla rolnictwa w czasie kryzysu.

Nadużycia b. dyrektora Zakł. czyszczenia miasta.

Naskutek pogłosek o nadużyciach w Zakładzie czyszczenia miasta, władze miejskie zawiesiły w urzędowaniu dyr. Zakładu Romana Gończakowskiego. W toku prowadzonych dochodzeń wyszło na jaw szereg nadużyć przy dostawach dla zakładu. Sprawą tą zainteresowała się prokuratura, a wczoraj na polecenie prokuratora dr. Cygana aresztowano dyr. Gończakowskiego, jednego z urzędników zakładu Antoniego G., zam. przy ul. Świętokrzyskiej 38, właściciela składu opału i przyborów automobilowych przy pl. Strzeleckim Leopolda A., właściciela składu żelaza przy ul. Legjonów Samuela R. i właściciela Zakładu mechanicznego przy ul. Kopernika Adama S.

Nadużycia polegały na tem, że dostawcy dostarczali towary, jak n. p. opony samochodowe, czy też żelaziwo po cenie wyższej od rynkowej, lub też przedstawiali rachunki i pobierali pieniądze za niedostarczone towary.

Aresztowanych po przesłuchaniu odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego dr. Humieckiego. Dalsze dochodzenia trwają.

Aresztowanie znanych we Lwowie urzędnika i przemysłowców wywołało w mieście wielkie wrażenie.

Aresztowanie dostawcy szutru

Z polecenia władz został wczoraj aresztowany dostawca szutru. Zygmunt Ingwer, pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań i usiłowanego udaremnienia egzekucji.

Zygmunt Ingwer był wychowankiem Emila Schapiry, właściciela realności, przebywającego obecnie w więzieniu pod zarzutem oszustwa.

MINISTER POCZT I TELEGRAFÓW INŻ. KALIŃSKI JAKO DELEGAT RZĄDU NA UROCZYSTOŚCIACH SOBIESKIEGO W OLESKU.

Na uroczystości ku czci Sobieskiego w Olesku udaje się jako delegat Rządu minister Poczt i Telegrafów inż. Kaliński w towarzystwie wiceministra Drzewieckiego i dyrektora Gabinetu Min. p. Romana Starzyńskiego.

Kolejarze pełnią służbę z opuszczonymi pod brodę paskami od czapek

Z dniem 1 września br. weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa komunikacji o specjalnem oznaczeniu kolejarzy pełniących służbę. Konduktorzy obsługujący pociągi, a także niektórzy kolejarze stykający się z publicznością na dworcach kolejowych, mają podczas pełnienia służby opuszczony pod brodę pasek od czapki, na wzór pełniących specjalną służbę wojskowych.

Dyrekcje kolejowe wprowadzają stopniowo rozporządzenie o paskach. Pojawienie się kolejarzy w „nowym stylu" wywołało duże zainteresowanie wśród publiczności. Trzeba przypomnieć, że motywem wprowadzenia powyższej inowacji na kolejach, było to, iż na większych dworcach kolejowych, znaczna ilość umundurowanych kolejarzy pełniących różnorodną służbę, dezorjentowała publiczność, dla której najważniejszą osobą są konduktorzy przy pociągach. Obecnie konduktorzy oznaczeni paskami, są już zdaleka widoczni.

Przegrała w karty krowę.

Podczas targu, odbywającego się onegdaj w Kałuszu, szajka oszustów grająca w „trzy karty", ograbiła pewną wieśniaczkę na 140 złotych, uzyskanych ze sprzedaży krowy. Wieśniaczka ta doniosła o grabieży na strażnicę miejską. Strażnik Dern przebrawszy się w ubranie cywilne udał się na miejsce, gdzie zastał oszustów. Gdy usiłował ich aresztować, oszuści rzucili się na Derna, bijąc go. Dopiero przechodzący tamtędy sędzia grodzki Lubaczewski przy pomocy rewolweru opanował sytuację, a przybyli policjanci ujęli 4 osobników, którzy już kilkakrotnie za podobne oszustwa byli pociągani do odpowiedzialności karnej. Osobnik, który miał pieniądze wieśniaczki, zbiegł. Dalsze dochodzenia są w toku.

Wieści z Jarosławia.

(Od własnego korespondenta).

Lustrację tutejszego sądu grodzkiego przeprowadził prezes sądu okręgowego z Przemyśla p. M Podwiński, który ponadto w czasie swego trzydniowego pobytu dokonał wizytację obu komorników, urzędujących na terenie miasta i powiatu jarosławskiego.

* * *

Niejaki Jan Kudrański z Cieszacina Małego napadł na festynie w Zarzeczu, bawiącego tam w charakterze gościa, studenta uniwersytetu Tadeusza Dusiłę, który był w towarzystwie kolegi. Kudrański, parobczak, odnoszący się do „inteligentów“ z iście patologiczną nienawiścią, uzbrojony w nóż i pałkę, pobił w nieludzki sposób zupełnie bez powodu zarówno akademika Dusiłę, jakoteż jego kolegę. Zwycięstwo miał o tyle ułatwione, że obaj nie mieli przy sobie żadnej broni i nikt z obecnych nie pospieszył napadniętym z pomocą.

„Zuch“ Kudrański, który w innych warunkach winien był na miejscu otrzymać bykowcem porcję cięgów, jako zasłużoną karę, stanął przed sądem grodzkim jako oskarżony o gwałt publiczny. Sędzia dr. T. Dmochowski skazał parobka - napastnika na 6 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na lat 5. W czasokresie zawieszenia nieśmie więc skazany wywołać żadnej awantury, gdyż nowy wyrok otworzyłby mu drzwi więzienia, także celem odcierpienia powyższej kary

* * *

Sygnalizowana już dawno sprzedaż stadjonu „Sokoła“ wojskowości, została onegdaj dokonana za cenę około 180 tysięcy złotych. Budowa tego stadjonu już w swoim założeniu o wiele przerastała siły i możliwości finansowe „Sokoła“, który nie mógł ciężkiego brzemienia już dłużej dźwigać.

Jakiekolwiek byłoby nastawienie opinji miejscowej wobec „Sokoła“, to należy przyznać że wojskowość, nabywając stadjon, uwolniła wydział „Sokoła“ od bardzo wielkich kłopotów i zobowiązań. W związku z powyższą transakcją mówi się o rozłamie i zamiarze secesji z tem, że niezadowoleni pragną założyć w naszem mieście „Sokół 2“ Co do przeznaczenia nabytego planu, decyzja jeszcze nie zapadła.

* * *

Popularny ks. Eugenjusz Maj, który przez kilka lat był tu przełożonym Zakonu OO. Reformatów, został stąd przeniesiony na inne stanowisko w konwencie. Postać tego zasłużonego i zacnego zakonnika pozostanie w wdzięcznej pamięci przyjaciół OO. Reformatów.

* * *

W czasie od 16 października do 25 listopada b. r. t. j. przez 6 tygodni toczyć się będzie w przemyskim sądzie wojskowym rozprawa przeciw por. Władysławowi Gromadce, osk. o szereg oszustw i fałszerstw, które popełnił na stanowisku płatnika 2 baonu telegr.

Razem z Gromadką, który od końca października 1931 r. przebywa w wojskowym więzieniu śledczem w Przemyślu, zasiądzie na ławie oskarżonych jeszcze 17 współwinnych, bądźto o czynną pomoc w oszukańczych matactwach na szkodę Skarbu Państwa, bądźteż o zaniedbanie przepisanego nadzoru i kontroli.

Straty Skarbu Państwa wynoszą 182.000 złotych. Gromadka nabył dwie realności, których własność zaintabulował na żonę swoją Jadwigę, ponadto zaś dużo pieniędzy przetrwonił w lokalach rozrywkowych i złożył na oszczędność również na nazwisko żony.

Rozprawą w sądzie wojskowym kierować będzie mjr. K. S. Szajner, oskarżenie wniesie kpt. K. S. Róg. Sprawę rozpatrzy trybunał złożony wyłącznie z oficerów sztabowych, ponieważ jeden z oskarżonych jest majorem.

Sztuczne błyskawice i pioruny w pracowni uczonego szwedzkiego.

Jeden z najwybitniejszych badaczy zjawisk atmosferycznych, prof. Harald Novinder, zademonstrował przed paru dniami w Upsali na dorocznem zebraniu szwedzkiego narodowego związku straży pożarnych szereg niezwykłych eksperymentów elektrycznych. Prof. Novinder, który stoi na czele szwedzkiego „Instytutu wysokiego napięcia“, obrał sobie za specjalność badania nad błyskawicami i piorunami, a także nad sposobami ochrony przed niebezpieczeństwem piorunu. Za pomocą specjalnych instrumentów prof. Novinder obserwuje, rejestruje i fotografuje zjawiska atmosferyczne i elektryczne, zachodzące w promieniu paru kilometrów od Instytutu. W pracowni swojej wytwarza on również sztuczne błyskawice o napięciu 300.000 wolt, oraz zamierza wkrótce przystąpić do wytwarzania wyładowań elektrycznych o sile 2 i pół milj. wolt.

Na zebraniu w Upsali prof. Novinder zademonstrował zebranym przedstawicielom straży ogniowej funkcjonowanie piorunochronu przy uderzeniu sztucznego piorunu w dom, przesycony benzyną. Mimo kilkakrotnych uderzeń piorunu, dom nie zapalał się, a ogień wybuchał natychmiast po usunięciu piorunochronu. Detonacja spowodowana uderzeniem była niezwykle silna. Prof. Novinder oświadczył zebranym, iż mógłby zademonstrować również działanie sztucznego piorunu na pień drzewa, który ulegnie rozbiciu. Zebrani odmówili jednak wzięcia udziału w dalszych niebezpiecznych eksperymentach prof. Novindera.

Burzliwy żywot króla Fejsala.

Nieprzeciętną indywidualnością wyróżniał się zmarły król Iraku. Ani urodzenie (był trzecim synem szeika Huseina ibn Alego z Hedżasu), ani rozwój wypadków na Wschodzie nie predestynowały młodego Fejsala do tronu. Koronę zawdzięczał tajemniczemu kapitanowi Lawrence'owi, który skierował go na właściwe tory — przymierza z Anglją. Odtąd datuje się sława króla Feisala, który w czasie swego burzliwego żywota kolejno obejmował trzy arabskie trony.

Król Feisal pochodził z książęcej rodziny. Po kądzieli był w 35-tem pokoleniu potomkiem wielkiego Hassana, wnuka Proroka. Po mieczu należał do rodu szeików, na który sułtani tureccy niezbyt przychylnem spoglądali okiem. Woleli też mieć Husseina pod bokiem w Stambule, aniżeli w pustyni na czele dzikich beduinów. Wraz z ojcem młody Feisal dzieciństwo swe spędził w Konstantynopolu. Uczył się tam pod opieką mułły i francuskiego wychowawcy. Wstąpił następnie do armii tureckiej i szybko zdążył dosłużyć się generalskiej rangi.

W 1908 roku zupełnie niespodzianie złożono z tronu emira Mekki, Alego ibn Abdullaha, wkrótce umiera następca jego, Abd-el-Illa, i nagle Hussein zostaje emirem świętych miast Mekki i Mediny. Ojciec osadza Feisala w pustyni wśród beduinów. Młody książe wiedzie tam żywot dziki i beztroski, gdy w roku 1910 powołany został przez Turków do uśmierzenia powstania w Asirze. Pomyślne zakończenie akcji przeciw powstańcom wysunęło młodego Feisala, jako wodza. Arabowie — autonomiści wybierają go do młodotureckiego parlamentu z okręgu Dżeddy, Syryjczycy i beduini powierzają młodemu szeikowi obronę swych praw.

Po wybuchu wojny europejskiej Hussein wysyła swego syna Feisala do Damaszku. Po wybadaniu nastrojów syryjskiej ludności, Feisal osiada w Konstantynopolu. Przygląda się tam działalności tureckich generałów, przekonanych o rychłem zwycięstwie państw rodkowych, przysłuchuje się odgłosom kanonady z Gallipoli, waży wszelkie pro i contra — i długo nie może się zdecydować, na czyją przejść stronę. Z kim mają połączyć się Arabowie? Kto zwycięży?

W rozterce powraca Feisal do Damaszku. Gości go tam przez dłuższy czas dowódca frontu egipskiego Dżemal Pasza. Bezlitośnie tępi Dżemal wszelkie przejawy arabskiego autonomizmu. Przyglądał się terrorowi Dżemala, lecz nie mógł się zdobyć na żaden czyn. Niedość tego, gdy ojciec wzywał go do powrotu do Mekki, bo wśród beduinów nurtowały nastroje powstańcze. Feisal przybywa pod Medinę... wraz z Dżemalem i Enwerem. Co prawda, obaj paszowie ledwo uszli z życiem, umykając spiskowcom hedżaskim, a ocalenie swe zawdzięczali Feisalowi, który, nie chcąc wykraczać przeciw świętym prawom gościnności, uprzedził Turków o grożącem im niebezpieczeństwie.

Teraz (było to w r. 1916) Arabowie przystępują do czynu. Feisal bierze udział w powstaniu, atakuje linie kolejowa, zostaje jednak pobity przez Turków. Powstańcy arabscy są niezorganizowani, źle uzbrojeni, brak im zapasów żywności. Turcy odrzucają ich do pustyni. Zdawało się, że rola Feisala skończona. W tym jednak czasie zjawia się na półwyspie Arabskim kapitan Lawrence. Wraz z nim pojawiła się broń, żywność, organizacja. Lawrence wpływa na Feisala, aby ponownie wystąpił przeciw Turkom. To postawienie powzięte pod wpływem Lawrence'a, było decydującem. Odtąd Feisal los swój i przyszłość związał z Anglikami. Wraz z Anglikami wkracza Fejsal w roku 1918 do Syrji. Obwołują go tam emirem Syrji.

W 1919 r. udaje się, mimo sprzeciwu Francuzów, na konferencję pokojową, jako delegat swego ojca, emira Hedżasu. Po powrocie do Syrji agituje za uznaniem francuskiego mandatu. Agitacja prowadzona była przezeń tak zręcznie, że nacjonaliści arabscy obwołują go w 1920 r... królem Syrji. Na żądanie generała Gouraud musiał Feisal opuścić Damaszek.

Zamieszkał wówczas we Włoszech, następnie osiadł w Londynie. Czekał, jako bezrobotny, na wdzięczność Anglików. Wkrótce nadarzyła się okazja: trzeba było „obsadzić“ tereny naftowe Mossulu, i Anglicy wysłali Feisala do Iraku. Już tam otrzymał on od Bagdadzkiej Konstytuanty tytuł emira Iraku, a przeprowadzony w sierpniu 1921 roku plebiscyt nadał mu tytuł króla.

H.

Program radjowy.

Sobota, 16 września.

Lwów. (381). Godz. 7—7'15: Transmisja z Oleska (z okazji Roku Sobieskiego) pobudki muzyk. 7'15—7'55: Audycja poranna. 7'55—9: Przerwa 9—11'45: Transmisja z Oleska uroczystości w 250-tą rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej. 1) Podniesienie flagi państw. i chorągwi królewskiej z murów zamku w Olesku Zaciągnięcie warty honorowej. 2) 9'10: Msza św. polowa na stoku zamkowym. 3) 10'30: Odsłonięcie tablicy pamiątkowej króla Jana III, na murach Zamku Oleskiego Przemówienie. Produkcje chóralne i orkiestr. Przylot eskadry lotniczej i rzucenie wieńców laurowych na dziedziniec Zamkowy. 11'45—11'57: Przerwa. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Muzyka z płyt. 12'25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12'33: Komunikat meteorologiczny 12'35: Muzyka z płyt. 12'55: Dziennik południowy. 13—14'55: Przerwa. 14'55: Muzyka z płyt. 15'05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15'10: „Silva Rerum“ i repertuar teatrów miejskich 15'15: Muzyka z płyt. 15'25: Komunikat gospodarczy. 15'35: Muzyka z płyt. 15'50: Wiadomości Strzeleckie 16: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. kapelana Michała Rękasa i koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16'30: Dalszy ciąg koncertu orkiestry salonowej pod dyr Tadeusza Seredyńskiego. 17: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 17'15: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomia“. 18'15: Odczyt p. t.: „Jan Kasprowicz a Taras Szewczenko“ — wygł. dr. Walerjan Kwiatkowski 18'35: Trans. z Warszawy. Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 19'20: Rozmaitości. 19'35: Odczytanie programu na dzień następny. 19'40: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki „Humoreska“. Magdaleny Samozwaniec. 19'55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Mira Sobolewska (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 21'05: Dziennik wieczorny. 31'15: „Rozmowę z młodymi i starszymi“ przeprowadzi prof. Kazimierz Bronczyk. 21'25 — 21'30: Przerwa. 21'30: Tr. z Warszawy. Koncert Chopinowski w wykonaniu Z Rabcewiczowej. 22: Muzyka taneczna. 22'25: Wiadomości sportowe. 22'35: Komunikaty. 2'40—24: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

Wystawa zabytków pracy niepodległościowej.

Zarząd i Komenda VI Okręgu Związku Strzeleckiego we Lwowie zamierza urządzić w gmachu Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie w 25-lecie Zw. Strzel. wystawę zabytków, odnoszących się do pracy niepodległościowej, której Lwów był kolebką.

W związku z tem Zarząd i Komenda VI Okręgu Z. S. zwraca się do wszystkich obywateli z prośbą, aby posiadane dokumenty jak: odezwy, plakaty, publikacje, statuty, instrukcje, regulaminy, rozkazy, oraz inne druki i fotografie, a także ubiory, mundury i odznaki odnoszące się pracy niepodległościowej Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich w latach 1908—1914, wypożyczyli na czas wystawy, która rozpocznie się dnia 20 bm.

Zarząd i Komenda VI Okręgu Z. S., oraz Dyrekcja Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego ręczą za zwrot wypożyczonych eksponatów po zamknięciu wystawy.

Zgłoszenia skierowywać należy do Dyrekcji Muzeum, Lwów, ul. Hetmańska 20, lub do Komendy VI. Okręgu Związku Strzeleckiego, Lwów, ul. Kurkowa 12.

Spadek liczby urodzeń w Europie.

Panuje powszechnie przekonanie, że ludność niektórych państw europejskich, a zwłaszcza Niemiec i Włoch, stale wzrasta. Jak wykazują ostatnie dane statystyczne, jest to mylna opinja.

Szczególnie charakterystyczne są cyfry, dotyczące Włoch. Do wybuchu wojny światowej liczba urodzeń wynosiła we Włoszech 34 na 1000 osób; po wojnie w r. 1920 cyfra ta wynosiła już 31, i od tego czasu stale się zmniejsza. Wyliczyć wystarczy tylko ważniejsze etapy: w r. 1924 cyfra urodzeń wynosiła 29, w 1927 r. — 27, w 1930 r. — 25, w 1931 — 24. Spadek jest ciągły, mimo propagandy wzrostu urodzeń, jaką od dłuższego czasu rozwinął Mussolini.

To samo da się zaobserwować w Niemczech, gdzie stan równowagi nastąpi przypuszczalnie w 1945 r. Do tej pory na wzrost liczby urodzeń, albo w każdym razie na zahamowanie jej spadku, wpłynąć może jedynie ogólny rozwój higjeny, która zmniejszyłaby śmiertelność. W Anglji, w której obliczenia statystyczne ludności dokonywane są co 10 lat, liczba urodzeń również zmniejsza się stale. Między r. 1901 i 1911 przyrost ludności wynosił 3.5 miljonów, między 1921 i 1931 r. — 2 miljony.

Jedyne kraje, które wykazują przyrost liczby narodzin — to Rosja i Japonja.

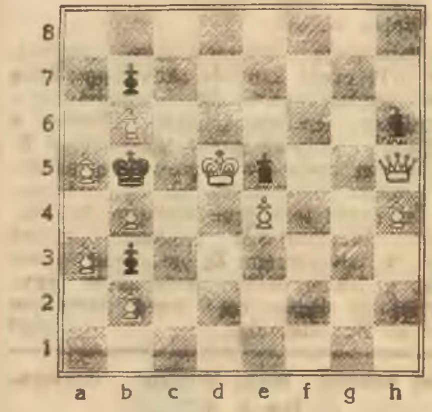
R. B.

♜ DZIAŁ SZACHOWY ♜

L. 73.

S. Limbach (Lwów)

(Oryginalne).



Mat w 2 posunięciach

L. 74.

K. A. L. Kubbel (Leningrad)

(1 nagr. „Laws Memorial" 1933.



Mat w 2 posunięciach

PARTJA L. 39.

Grana w r. b. na turnieju w Scheweningen.

B.: **Flohr.** Cz.: **Bogoljubow.**

1. d4. e6;

Jeżeli zgodzimy się z tem, że obrona francuska, do której mogą Białe partję sprowadzić, grając 2. e2 — e4, jest poprawna, zasługuje posunięcie e7 — e6, jako odpowiedź na 1. d2 — d4 na glębszą uwagę. W wytworzonej bowiem obecnie sytuacji mają Czarne dowolny wybór dalszego rozwoju partji. Na 2. c4 mogą z powodzeniem odpowiedzieć tak 2.., f5, jak również 2... Gb4+ 3 Gd2, He7 i następnie f5, e5 lub d5. Ważnym tu jest też i ten fakt, że Czarne przechodząc w tej pozycji do obrony holenderskiej unikają niebezpiecznego gambitu Stautona, który wytwarza się po posunięciach 1. d4, f5; 2. e4!..

2. Sf3, Sf6;

Najwygodniejszy sposób dalszego rozwoju partji.

3. e3

Spokojne posunięcie stosowane chętnie przez Rubinsteina.

3... c5;

Zwykle grają tu 3.. b6; 4. Gd3, Gb7; 5. Sb—d2, c5; 6. c3, cxd4; 7. exd4, Ge7; 8 0—0, d6 i t. d.

4. Gd3, d5; 5. c3, Sb—d7; 6. Se5.

Silny ruch, jednak w tej sytuacji dość rzadko dotychczas stosowany.

6... Sxe5;

Po 6... Ge7 lub d6 umacniały Białe skoczka na e5, grając f2—f4.

7. dxe5. Sd7; 8. f4, c4; 9. Ge2, Gc5; 10 e4..

Bardzo ryzykownie zagrane. Białe dążąc do rozbicia czarnych pionów w centrum rezygnują z roszady.

10... Sb6; 11. Sd2, 0—0; 12. Sf3 f6; 13. exf6 Hxf6; 14 e5 Hg6; 15. g3, He4; 16 Gd2, g5?

Błąd. Wprawdzie Białe nie mogą bić tego piona, jednak odsłonięcie królewskiego skrzydła umożliwi im w najbliższej przyszłości przeprowadzenie zwycięskiego ataku

Czarne powinny były grać 16... d4; 17. cxd4. Gxd4 i zdobyłyby wcale niezły atak

17. Wf1 gxf4; 18. Gxf4. Gd7; 19. Sg5, Hg6; 20 Hd2. Ga4;

Posunięcie to ma zapobiec manewrowi Ge2 — d1 — c2. Białe zajmą jednak gońcem diagonale b1—h7 w inny sposób

21. h4, Wa — e8;

Pozycja po 21 .. Wa — e8.

22. b3! cxb3;

Nie 22... Gb5 z powodu 23. a4, Ga6; 24 b4 i następnie b5, po 23.. Gc6; 23. Gd1 i Gc2;

23. axb3. Gxb3; 24. Gd3, Wf5;

Po odejściu hetmana nastąpiłoby Sxh7

25. a4. Hh6; 26. Hh2...

Można też było grać 26. gxf5. Hxh4+. 27 Wf2, jednak Białe nie chcą dopuszczać Czarnych do ataku

26... Wxf4; 27. Wxf4, Wf8; 28. Gxh7+. Kh8; 29. Wxf8+. Hxf8; 30. Gd3 Sc4;

Dłuższą obronę dawało 30.. d4.

Obecnie Białe obsadzają 7 linję.

31 Wb1, Ga4; 32. Wxb7 Ge7; 33. Sxe6, Hf3;

Po 33. He8 wygrywa Hf4

34. Wb8+ i Czarne poddały.

PARTJA L. 40.

Grana na turnieju o mistrz. Holandji b. r.

B.: **Felderhof** Cz.: **Dr. Euwe.**

1. e4. c6; 2. d4, d5; 3. Sc3. dxe4; 4. Sxe4, Gf5; 5. Hf3, —;

Przeważnie gra się 5. Sg3.

5. —, e6; 6. Ge3, —;

6. c3. jest pewniejsze

6. —, Ha5+; 7. Gd2, —;

Należało grać 7. c3, by nie stracić piona d4.

7. —, Hd5; 8. Gd3. Hxd4; 9. 0—0—0, Sd7; 10. Se2, Gxe4; 11. Gxe4. Hc4; 12. Gc3. Sf6;

Nie 12. —. Hxa2?; gdyż 13 Wxd7! Kxd7; 14 Hxf7+ i t. d.

13. Wd4. —;

Białe, by utrzymać nadal inicjatywę ofiarują jeszcze jednego piona.

13. —. Hxa2;

14. Gxc6!. —;

Poprawna ofiara, daje białym jeszcze więcej możliwości skutecznego ataku

14. —, bxc6;

Przegrywało 14. —. Ha1+. 15. Kd2. Hxh1; 16 Gxd7+. Sxd7; 17. Wxd7!. Kxd7; 18. Hxb7+ i t. d.

15. Hxc6, Wb8; 16. Wd1 Ga3!;

Jedyne wobec gróźb Wxd7 i Wa4.

17. Wa4??. —;

Przegrywa natychmiast. Należało grać 17. bxa3, Hxa3+; 18. Kd2 następnie Ke1 i białe mogły jeszcze długo stawiać skuteczny opór.

17. —, Gxb2+; 18. Gxb2, Hxb2+; i Białe poddały

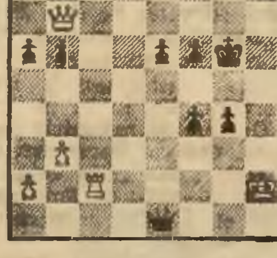
Gdyż po 19. Kd3 nastąpi 0—0 i Czarne mają całą figurę więcej.

Jak zagrałbyś w tej pozycji?

L. 3.

Turniej w Aachen, maj 1933 r.

F. Sämisch.



C. Ahues.

CZARNE ZACZYNAJĄ.

Rozwiązanie pozycyj z poprz. dodatku:

L. 1.

28. Wxd7!, Hxd7; 29. Sf6+; 30. Gxf6, i nast. 31. Hh3 mat.

L. 2.

17. —, Gxf3+!; 18 Kxf3. Hf6+; 19. Kg4. He6+; 20. Gf5. h5+; 21. Kxh5?. Hxf5+; 22. Kh4, g5+; 23 Kh5. Kg7; i nast. mat.

ROZMAITOŚCI.

Lwów Eliminacyjny turniej o mistrzostwo Lwowa rozpocznie się definitywnie 3-go października b. r. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Związku p. Świtlik, każdego czwartku od godz 19 do 21-ej w kaw. „Sewilla'e". Wkładka dla zrzeszonych w klubach wynosi 5 złp., dla niestowarzyszonych 10 złp.

Do finału turnieju o mistrz Lwowa wchodzi 10 zawodników.

Barcelona. Mistrzem Hiszpanji został Dr. Rey Casaso.

Berno (Szwajcarja). Wynik turnieju: I. Dr. O. Bernstein 3½ pkt. II—IV. Grob Gygli i Michel po 2½ pkt. V—VI. H. Johner i Naegeli po 2 pkt.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ.

L. 56. E. **Pedersen: 1. Wg7—g5!**
L. 57. E. **Salardini: 1 Hc6—a4!**
L. 58. A. **Madsen: 1. Gh6—e3!**
L. 59. A P **Arguelles: 1. Sg3—f5!**
L. 60. S. **Hartong: 1. Kb7—a8!**
1..., W∾; 2. Hd5. 1..., G∾; 2. Hf3.
1..., Sb5; 2. Kb8; 1 .. bxa3; 2. Hb7.
1..., c5; 2. Kxa7.
L. 61. Dr. A. **Kraemer: 1. Kd6—c6!**
1..., ∾; 2. Sd7+, 1..., Wx∾; 2. Sf3+,
1..., Whxg6: 2. Sxg6+.
L. 62. H. **Salzman: 1. Kc5—d4!**
L. 63. M **Wróbel: 1 Wh7—g7!**
1..., Kg3; 2. Hxe5+. 1... Wf4; 2. Hxf4.
1..., Gf4; 2. Hxd3. 1.., e4; 2. He5
L. 64. L **Tuhan-Baranowski: 1. Gd8—b6!**
L. 65. W. **Grzankowski: 1. Ge7—g5!**
1..Sf5; 2 Sf4+. 1... Hxg7+; 2. Kxg7.
L. 66. J. R. **Neukomm: 1. Sb2—a4.**
L 67. P. S. **Lewmann: 1. Sf3—e5!**
L. 68. **Godło „Schach-Echo": 1. Hc7—c2!**
L. 69. A. **Goldstein: 1. Gf2—e1!**
L. 70. S. S. **Lewmann: 1 Gd3—c2!**
1..., ∾: 2. Sf3+, 1..., Hc6; 2. Gf4+,
1..., Wa7; 2 Gf4+. 1..., a1H; 2. Gf4+.

Kronika stanisławowska.

Pierwsze kroki teatru zawodow. w Stanisławowie

Dowiadujemy się, że dyr. Łozińska powróciła z Warszawy, gdzie angażowała dla tut. teatru 10 sił aktorskich. Wraz z dyr. Łozińską przyjechał reż. Niewiarowicz i Wasilewski. Celem ustalenia warunków współpracy tut. amat. zespołu dramatycznego z zespołem sił zawodowych, odbyło się w środę dnia 13 b. m zebranie, w którem wziął udział prezes Ziobrowski, dyr. Łozińska, reż. Niewiarowicz i Wasilewski. W wyniku dyskusji w której udział brali członkowie zespołu amat. prez. Ziobrowski, dyr. Łozińska, kier. Faliszewski, reż. Niewiarowicz i Wasilewski, uchwalili tut. amatorzy przyjść z jak najdalszą bezinteresowną pomocą dyr. Łozińskiej. W szczególności zrzekli się amatorzy na przeciąg półtora miesiąca wszelkich honoracji. Fakt ten notujemy z uznaniem dla zawsze ofiarnego zespołu amatorskiego.

Wkrótce doniesiemy szczegółowo o zamierzeniach nowej dyrekcji tut. teatru.

Wystawa zbiorów i prac uczniowskich.

Wystawy szkolne urządza się zwykle podług jakiegoś szablonu: daje się jeden dział n. p. rysunków i wytwarza się w ten sposób pewną monotonję. To też należy nazwać szczęśliwym pomysł prof. Benedykta Rosenzweiga, który zorganizował przy wydatnej pomocy prof. Z. Bierera, wystawę prac i zbiorów uczniowskich w Gimn. żyd. w Stanisławowie. Celem wystawy było nie zaimponowanie obfitością eksponatów, ale ich wyborem.

Przeprowadzono ścisłą selekcję materjału, stojącego do dyspozycji i wybrano rzeczy naprawdę najbardziej wartościowe. Chodziło też o rozmaitość i dlatego na wystawie są różne działy, jak filatelistyczny, numizmatyczny, historyczny i t. d. — Najciekawszym bezsprzecznie eksponatem jest gazetka ścienna, pisana i rysowana przez uczniów, zajmująca niemal całą ścianę. Jest to gazetka jedyna w swoim rodzaju.

Poza tem wpadają w oko rzeźby ucznia Fahna i przyrządy fizyczne, wykonane w lwiej części przez ucznia Hakiera, pod kierownictwem prof. dr. Kernberga. Następnie magnetyzuje drukowana gazetka "Świt", redagowana przez prof. P. Bergera, a szczególnie rysunki, ilustrujące życie Żydów.

Novum wystawy jest fakt, iż profesor zakładu, ukrywający się pod pseudonimem Zbigniewa Milońskiego i 12-letnia uczennica Witka Kaswinerówna — przeznaczyli swe książki wydane z okazji „Dni Ziemi Stanisławowskiej" na dochód Samopomocy szkolnej — a zwiedzający wystawę mogą nabyć egzemplarze tych książek z autografami autorów.

Jeśli się uwzględni, że wystawa ta jest owocem dwutygodniowej pracy dwóch profesorów zakładu, należy przyznać, że jest ona imponująca i walnie się przyczyniła do uświetnienia „Dni Ziemi Stanisławowskiej".

„Dni Ziemi Stanisławowskiej" rozpoczęte.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Stanisławowie uroczystości z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej i rocznicy śmierci Stanisława Potockiego. Dokładne sprawozdania w dniu jutrzejszym.

Przed sezonem w teatrze żydowskim.

Sezon w teatrze żydowskim im. Goldfadena rozpoczyna się już w najbliższych dniach. W skład zespołu zaangażowani zostali dwaj znani artyści żydowscy Józef Kamen i Jakób Wajslic, długoletni członkowie „Trupy wileńskiej", którzy obecnie powrócili do Polski po pełnem sukcesów tournee artystycznem w Austrji i Czechosłowacji.

W pełnym toku są przygotowania do premjery sztuki Sz. Alejchema „200.000", która należy do żelaznego repertuaru żydowskiego teatru. Sztuka ta pójdzie w reżyserji Józefa Kamena według inscenizacji Granowskiego (Moskwa)

W sztuce „200.000", prócz dwu wyż wzmiankowanych aktorów, biorą udział artystki trupy wileńskiej — Dina Koenig, Jochewet Wajslic, Emilja Wajslic, jakoteż cały zespół muzyczny i dramatyczny Tow. „Goldfaden". (br. k.)

TEATR IM. MONIUSZKI:

Sobota, 16 września, godz. 20'30: „Śluby panieńskie" z gościnnym występem Z. Łozińskiej, M. Kopaczównej i Heleny Wostrowskiej.

KINOTEATRY:

OLIMPJA: „Hallo Paryż, Hallo Berlin".
RAJ: „Natchnienie".
WARSZAWA: Nieczynny.
BELLONA: „Wołga, Wołga".
URANJA: „Pożegnanie z bronią".

Odznaczenie p. wojewody. Wojewódzki zarząd LOPP. w Stanisławowie doręczył w dniu wczorajszym p. wojewodzie stanisławowskiemu Jagodzińskiemu złoty krzyż zasługi LOPP., nadany mu przez zarząd główny LOPP. w Warszawie

Wojewódzki Zjazd Harcerski. W dniu wczorajszym (15 b. m.) rozpoczął się w Stanisławowie Zjazd Harcerski — zbiórka drużyn na boisku I gimn., Mszą św. i otwarciem obozów. Dziś (sobota) po odprawie drużynowych odbędzie się w obozie obiad dla zaproszonych gości i wieczornica harcerska. Jutro po zbiórce, odprawiona zostanie Msza polowa na Dąbrowie, poczem nastąpi uroczystość zamknięcia obozów zakończona ogniskiem harcerskiem ze śpiewami i pokazem.

Wystawa obrazów i rzeźb. W dniu wczorajszym, w sali III. gimn. państw. (ul. Sapieżyńska) została otwarta wystawa obrazów i rzeźb stanisławowskich artystów. W wystawie tej biorą udział artyści — Adamiak Wł., Bierer Z., Doubrawa E., Kallikowa Kl., Kaniewski E., Łuczyński W., Łopuszniak Wł., Przedwojewski W., Roynoch Zbigniew, Rozmus Geza, Sorochtej J., Sulima Mieczysława i Zimmermanówna M. Sprawozdanie z wystawy podamy w jednym z najbliższych numerów.

Pożyczka Narodowa. W związku z rozpoczęciem akcji na rzecz Pożyczki Narodowej nadesłało Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie na ręce p. wojewody Jagodzińskiego odpis uchwały prezydjum tej organizacji w sprawie poparcia akcji pożyczkowej wszelkiemi środkami, pozostającemi do dyspozycji Towarzystwa, oraz zorganizowania wśród sfer rolniczych propagandy na szeroką skalę.

* * *

Zrzeszenie pracowników Banku Polskiego, Koło w Stanisławowie nadesłało na ręce wojewody Jagodzińskiego pismo w którem podkreślając doniosłość sprawy Pożyczki Narodowej, ofiarowuje swe usługi w pracach komitetu obywatelskiego Pożyczki Narodowej województwa stanisławowskiego.

Wycieczkę do Oleska i Podhorzec organizuje dnia 31 września b. r. z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej, biuro wycieczkowe P. T. T. Wyjazd ze Stanisławowa ok. godz. 6 rano, powrót wieczorem. Z Ożydowa wyjazd autobusami do Oleska, zwiedzenie zamku jako miejsca urodzenia króla Jana III., oraz Wystawy Krajowej pamiątek, poczem wyjazd autobusami do Podhorzec, gdzie uczestnicy wycieczki zwiedzą pamiątki po rodzinie Sobieskich, kościół oraz zajazd hetmański. Cena biletu łącznie z przejazdami autobusami wynosi 11 zł. od osoby

Notowania giełdowe.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15 września.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu po cenach w ramach notowań. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWOWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolar poza Giełdą zł. 6.08. Zastój w obrotach trwa nadal.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15 września. (Sz)

Dewizy (tranzakcje):

Londyn 28.30, N. Jork 6.09, N. Jork kabel 6.10, Paryż 35.

Na Giełdzie walutowo-dewizowej tendencja słabsza, zwłaszcza dla waluty amerykańskiej i angielskiej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.01—6.00. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 213.45—213.40. W obrotach prywatnych marka niemiecka 208.25. funt angielski w gotówce 28.30, dolar gotówkowy 6.10—6.07, dolar złoty 9.01.

Papiery procentowe:

4 prc. pożyczka inwestycyjna 104.50, 4 prc. państw. poż. premj. dolarowa 48.25—48.50, 5 prc. poż. konwersyjna 51.50—51, 7 prc. poż. stabilizacyjna 51.75, Bank Polski 81.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I Km 118/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. w Kałuszu ogłasza, że dnia 18 września 1933 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Kałuszu biuro Nr. 6 licytacja realności obj. whl. 1560 ks. gr. gm. Kałusz składającej się z pbud. 816 wraz z chatą i budynkiem gospodarczym oraz pgr. 2075 i 2076 stanowiących ogród. Wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności wynosi 9.171 zł. 20 gr., najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4.588 zł. 60 gr. 3714/K

I. Km 1700 i 1701/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Kosowie koło Kołomyi urzędujący przy Sądzie Grodzkim w Kosowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że dnia 29 września 1933 od godziny 9-tej rano w kinie „Rybnica" odbędzie się licytacja ruchomości należących do 1) Chaima Herscha Druckera: 213 krzeseł ogrodowych, aparat radiowy „Philips" 3 lampowy i biurko, 2) należących do Anczla Muhlbauera: 1 motor kinowy stoczni gdańskiej, 1 aparat projekcyjny, 3) należących do Zahariasza Muhlbauera: 1 maszyna do pisania „Underwod". Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 3715/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Kosów, dnia 13 września 1933.

Km. 971/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1933 o godz. 13 w Podsadkach, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Henryka i Matyldy Staufferów z Podsadek a mianowicie: 1 biurka dębowego, 1 kredensu, 1 szafy, 1 szafki nocnej, 1 komody, 1 maszyny do szycia, 1 zegara ściennego, sieczkarni, 1 centryfugi na 200 litrów, 1 siewnika, 1 klaczy, 1 byczka, 1 jałówki, 1 wózka i 8 fur siana, oszacowanych na łączną sumę 1.420 zł., które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 3716/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Szczerzec, dnia 12 września 1933.

Km. 1011/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1933 o godz. 13 w Podsadkach odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Henryka Stauffera, Matyldy Stauffer i Michała Ewy z Podsadek a mianowicie: 1 biurka dębowego, 1 kredensu, 1 szafy, 1 szafki nocnej, 1 komody, 1 maszyny do szycia, 1 zegara ściennego, 1 sieczkarni, 1 centryfugi na 200 litrów, 1 siewnika, 1 klaczy, 1 byczka, 1 jałówki, 1 wózka, 8 fur siana, 1 wagi do ważenia bydła, 1 cylindra do czyszczenia zboża, 5 kóp żyta, 10 kóp owsa, 1 centryfugi na 125 litrów, 1 wózka, 4 fury siana, 2 szafek nocnych, 1 stołu dębowego, 1 maszyny do szycia, 1 szafy ciemnej, 1 zegara ściennego, 1 biurka dębowego, 1 lampy wiszącej, 1 łóżka dębowego, 1 sofy i 8 obrazów olejnych, oszacowanych na łączną sumę 2.972 zł., które można oglądać w dniu licytacji, miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 3717/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Szczerzec, dnia 12 września 1933.

Km. 1052/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 października 1933 o g. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Michała Karpińskiego s. Jana, Tomasza Derenia s. Tomasza i Marcina Adamskiego s. Jana, rolników w Siemianówce, a w szczególności: 10 fur siana, 10 kóp żyta, 1 sieczkarni o dwu kołach, 1 młynka, 1 lustra, 1 krowy i 1 konia oszacowanych na łączną sumę 735 zł., które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 3718/K

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, dnia 13 września 1933.

Km. 1054/33. Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1933 r. o godzinie 11 w Chruśnie starem, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Andrzeja Kamińskiego Hryńka Chomyna, Antoniego Kulby i Anny Kulby rolników w Chruśnie starem a mianowicie: 1 centryfugi, 2 młynków do zboża, 2 sieczkarni, 1 wieprza, 10 fur siana, 1 maszyny do młócenia zboża z kieratem, 3 krowy, 1 łoszaka, 2 cieląt i 1 maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę 1.330 zł., które można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 3719/K

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, dnia 12 września 1933.

XI. Km. 2941/33. Edykt licytacyjny. Dnia 28 września 1933, o godz. 8'30 przedpołudniem we Lwowie przy ul. Brajerowskiej Nr. 6 sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: ruchomości domowe. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
we Lwowie, rewiru XI
Lwów, dnia 28 sierpnia 1933. 3727/K

Km. I. 1465/33. E 4243/32. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Związku Kredytowego w Komarnie, sp. z ogr. odpow., odbędzie się dnia 27 października 1933 r., o godz. 9 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Komarnie, w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 1/4 części realności obj. whl. 403 gm. Komarno. Rozalji z Motów Ziąber własnej. Do realności 403 należą przynależności: oparkanienie, 3 jabłonie i 3 drzewa wiszniowe w 1/4 części. Wartość szacunkowa wynosi 701 zł., najniższa oferta 351 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I.
Komarno, dnia 7 września 1933. 3731/K

Km. I. 52/33. E. 2875/32. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Schwarza w Komarnie odbędzie się dnia 27 października 1933 r., o godz. 11 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Komarnie w biurze Nr. 17 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja połowy realności obj. whl. 1147, połowy realności obj. whl. 1148 i 1/4 części realności obj. whl. 355 gm. Tatarynów. Anny Karabin, żony Stefana, własnych. Wartość szacunkowa wynosi 1.334 zł. 25 gr. najniższa oferta wynosi 889 zł. 86 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Komarno, dnia 7 września 1933. 3732/K

I. Km. 3031/33. Obwieszczenie. Na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłaszam, że w dniu 25 września 1933 r. o godz. 10-tej w Rzeszowie przy ulicy Dra Jabłońskiego odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości: kasa ogniotrwała, prasa żelazna, 2 biurka żółte, stół żółty, 2 stołki gięte, maszyna do pisania „Underwood", pulpit drewniany, szafa na akta, 7 stołków giętych, wieszadło stojące, 4 fotele pleciono, kanapa pleciona, kasa wertheimowska, biurko żółte, pulpit drewniany. Ogólnej wartości około 819 zł., które oszacowane zostaną w dniu licytacji. Ruchomości wyżej wyszczególnione oglądać można w dniu licytacji. Sprzedaż ruchomości nie nastąpi poniżej połowy ceny oszacowania i rozpocznie się nie później jak w dwie godziny po wyznaczonym powyżej terminie. Licytacja dotyczy sprawy wierzyciela Witolda ks. Czartoryskiego przeciwko Bank Spółdzielczy Ziemi Rzeszowskiej w Rzeszowie o 900 zł. zpn. Koszta postępowania dotychczasowe oznacza się na kwotę 30 zł. 30 gr., a to za zajęcie i doręczenie i ogłoszenie edyktu (§§ 14, 15, 16 i 7 taksy).

Komornik Sądu grodzkiego. Rew. I.
Rzeszów, dnia 31 sierpnia 1933. 3733/K

Km. 1227/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Zbarażu zamieszkały w Zbarażu na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 28 września 1933 od godz. 12 w poł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Przymusowego Zarządu dóbr Kurniki-Iwanczany w Iwanczanach, składających się z 150 kóp żyta, oszacowanych na łączną sumę 3.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 3734/K

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, dnia 8 września 1933.

II. Km 4513/33, 4374/33, 4804/33. Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru II, ogłasza, że w dniu 9 października 1933 o godz. 8'30, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości w lokalu we Lwowie, przy ul. 3-go Maja 8, składających się z urządzenia biurowego, różnych ksiąg handlowych i przyborów pisarskich, oszacowanych na łączną sumę 15.000 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym. 3738/K

Lwów, dnia 13 września 1933.

IX.Km. 2641/33. Obwieszczenie Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. IX., z siedzibą urzędową przy ul. Piłsudskiego l. 17a na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 października 1933 o godzinie 8'15 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużniczki w jej lokalu we Lwowie ul. Senatorska 11a składających się z mebli, stacji benzynowej z wężem, 1 beczki i 2 beczułek żelaznych, oszacowanych na łączną sumę 721 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 3739/K

Lwów, dnia 12 września 1933.

Km. 898/33. Obwieszczenie. Józef Manaczyński, komornik Sądu Grodzkiego w Żabiem urzędujący w Żabiu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16 października 1933 od godziny 9-tej rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Żabiem, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości a to: 1) składającej się z pgr. lkat. 8850 i 8852/15 położonej w Dzembroni w niwie Łostuń Mokryn obj. zniszczonym w czasie wojny whl. 2101 gm. Żabie; obejmującej powierzchni 82 ha. 04 a, 40 m. kw. tudzież 2) 1/4 części realności składającej się z pgr. lkat 8795, 8796, 8797, 8798, 8799, 8812/18, 8812/19, 8812/20 i 8812/22 położonej w niwie Kiernyczny wielki obj. zniszczonym w czasie wojny whl. 2214 gminy Żabie obejmującej powierzchni całej realności 359 ha. 20 a. 67 m. kw. w powiecie kosowskim, województwie stanisławowskiem, która stanowi własność masy konkursowej masy spadkowej po błp. Izraelu Schrenzlu b. kupcu w Kutach. Powyższe nieruchomości zostały oszacowane a to: 1) nieruchomość na sumę 2.895 zł., 2) nieruchomość na sumę 4.008 zł. 31 gr. czyli na łączną sumę 6.903 zł. 31 gr. Zaznacza się przy tem, że z powyższych nieruchomości mogą być osobno sprzedane: 1/4 część pgr. lkat. 8798, 8799, 8812/18, 8812/19, 8812/20 i 8812/22 oszacowanych na kwotę 3.816 zł. 80 gr., 1/4 pgr. lkat. 8797 oszacowanej na kwotę 92 zł. 90 gr., 1/4 cz. pgr. lkat. 8796 oszacowanej na kwotę 68 zł. 02 gr., 1/4 cz. pgr. lkat 8795 oszacowanej na kwotę 26 zł. 84 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 5.177 zł. 46 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 70 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w której wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. 3662/K

Żabie, dnia 8 września 1933

III Km. 1367/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Mina Breier, właścicielka realności w Kołomyji. Na wniosek Samuela Brotfelda w Kołomyji przez r. do rąk adw. Dra Fesslera w Kołomyji, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 28 listopada 1933, godz. 12-ta w południe w biurze Nr. 68, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: dla I dz. m. Kołomyji. Whl.: 37. Oznaczenie realności: kamienica jednopiętrowa, pokryta blachą wraz z parkanem. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami: 76 463'70 zł. Najniższa oferta: 38.231'85 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3730/K

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru III.
w Kołomyi.

KURATELE.

V. P. 309/32/4. Obwieszczenie ubezwłasnowolnienia. Uchwałą Sądu Grodzkiego Oddziału V. w Kołomyi V. L. 25/32/2 z dnia 21 października 1932 została Pawlina Kozłowska, żona Stefana z Kołomyi, całkowicie ubezwłasnowolniona z powodu choroby umysłowej. Kuratorem dla niej ustanowiony został jej mąż Stefan Kozłowski z Kołomyi.

Sąd Grodzki, Oddział V.
Kołomyja, dnia 21 października 1932. 3713

UPADŁOŚCI.

Sa 84/32. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku Aschera Singera w Dębicy

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Tarnów, dnia 6 sierpnia 1932. 3720

Sa 4/32/149. Sąd Apelacyjny we Lwowie z 24 lipca 1933 I. Cz. 787/33 zatwierdził tut. uchwałą z 27 listopada 1932 Sa 4/32/113 zatwierdzającą ugodę między dłużnikiem Salomonem Schneckiem a jego wierzycielami. 3741

Sąd Okręgowy
Lwów, 5 września 1933.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. Ogłoszenie.

LIKWIDATOROWIE

Spółki Akcyjnej „Zakłady Przemysłu Drzewnego i Chemiczno - Drzewnego KARPINA we Lwowie", ul. 3-go Maja 7 oficyny zwołują na dzień 26 września 1933 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem we Lwowie w lokalu Spółki, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy, przy następującym porządku dziennym:

1. Odczytanie i zatwierdzenie ostatniego protokołu Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1932.
4. Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 14 czerwca b. r., jako dzień otwarcia likwidacji
5. Powzięcie uchwały co do pokrycia strat bilansowych za rok 1932 i strat wyprowadzonych w bilansie otwarcia likwidacji.
6. Uchwalenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej za okres sprawozdawczy 1932 roku.
7. Wybór członka Rady.
8. Wolne wnioski.

Akcjonarjusze reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego mają prawo zgodnie z art. 54 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej „Prawo o Spółkach" z dnia 22 marca 1928, zgłosić likwidatorom dodatkowe sprawy na porządek dzienny nie później, jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Akcjonarjusze pragnący wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu winni złożyć w lokalu Spółki swoje akcje, przynajmniej na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 3708

„Kolej Lokalna Borki Wielkie - Grzymałów S. A"

II. OGŁOSZENIE.

XXVIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Borki Wielkie - Grzymałów" odbędzie się dnia 30 września 1933 o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1 II. p. (Gmach Galicyjskiej Kasy Oszczędności) z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Przyjęcie do wiadomości rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 20 grudnia 1932 Nr. OK. II. 126/1 i z dnia 27 maja 1933 Nr. F. B. VII 90/3 oraz ustawy z dnia 28 stycznia 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 90) o skupie kolei lokalnej i udzielenie dwom Członkom Zarządu pełnomocnictwa do podpisania deklaracji, zezwalającej na przeniesienie prawa własności kolei lok. Borki Wielkie - Grzymałów na Skarb Państwa.

3) Sprawa rozwiązania i likwidacji Spółki oraz wyboru Likwidatorów i Komisji Rewizyjnej.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

Lwów, dnia 4 września 1933. 3635

Zarząd.

Z powodu niedojścia do skutku dla braku kompletu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia zwołanego na dzień 31 lipca 1933, zwołuje niniejszem Zarząd Spółki Akcyjnej „Małopolska Fabryka Żarówek" we Lwowie na podstawie ostatniego ustępu § 7 statutu i uchwały Rady Nadzorczej z dnia 31 lipca 1933 ponownie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów,

które bez względu na wysokość reprezentowanego kapitału akcyjnego może powziąć prawomocne uchwały we wszystkich sprawach umieszczonych na porządku dziennym pierwszego Walnego Zgromadzenia. Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 29 września 1933 o godz. 10-tej w Warszawie w lokalu Oddziału Sprzedaży Małopolskiej Fabryki Żarówek, Spółki Akcyjnej przy ul. Świętokrzyskiej 25 z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1932/33

2) Powzięcie uchwały o pokryciu straty.

3) Kwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków za rok 1932/33.

Dodatkowe sprawy na porządek dzienny należy zgłosić do Zarządu pisemnie nie później jak czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Właściciela Akcji mają prawo uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli akcje lub przewidziane art. 59 rozporządzenia o Spółkach Akcyjnych zaświadczenia depozytowe złożone zostaną w kasach Spółki we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25, lub w Warszawie, Świętokrzyska 25, przynajmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 3709

Państwowy Bank Rolny, Oddział we Lwowie, ul. Piłsudskiego 25, jako likwidator b. Krajowej Komisji dla Włości Rentowych (D. U. R. P. Nr. 24, poz. 250 z r. 1929) zawiadamia posiadaczy listów rentowych, że dnia 1 października 1933 o godzinie 11-tej odbędzie się w lokalu tegoż Banku losowanie Listów Rentowych Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem a to:

4% na kwotę zł. 784.—
4½% na kwotę zł. 2.940.—

Państwowy Bank Rolny
Oddział we Lwowie.

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 13.